

BIURO REDAKCJI:

Krakowskie-Przedmieście

Nr. 415.

Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się.

Prenumerata w Warszawie:

Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.

Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Sobota, 11 Lipca 1863.

Prenumerata na prowincyi:

Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.

Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA. — Wiadomości urzędowe z Królestwa.

CZĘŚĆ NIURZĘDOWA. — Wiadomości zagraniczne.

Wiadomości rozmaite.

Wiadomości literackie.

Jurisprudencja.

Rys historyczny działań Dyrekcji Edukacyjnej Narodowej, następnie Komisji Rządowej Wyższej i Oświecenia Publicznego, przez dziesięcioletni przeciąg czasu od początku roku 1812 do końca roku 1821.

Statystyka (ciąg dalszy).

Teatr.

Kursa papierów publicznych i pieniędzy.

Oświezczenia.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Przy poszukiwaniach po obu stronach Warszawsko - Wiedeńskiej drogi żelaznej, kompanja Bielezińskiego pułku, była atakowana d. 24 Czerwca (6 Lipca) w m. Janowie, przez bandę Chmielinskiego. Zająwszy cmentarz, żołnierze pułku Bielezińskiego pomysłnie odparli kilka napadów, ze znaczną stratą buntowników. Za przybyciem z Lelowa kompanji Witebskiego pułku, buntownicy cofnęli się. Na wiadomość o tem, zebrało się w Janowie kilka oddziałów, i w nocy na d. 27 Czerwca (9 Lipca), banda ta wzmożona oddziałem Rutnickiego, zupełnie została rozprószona przez oddział pułkownika Ernrotha. Straty buntowników są bardzo znaczne. Zabrano przeszło 100 sztuków, cały tabor i n. jeto 17 buntowników. Ze strony wojska w obu potyczkach 5 zostało zabitych, a 9 raniomych.

Wysłane z Łowicza 2 1/2 kompanje Kijowskiego pułku grenadierów z 75 kozakami, pod dowództwem majora Trawina, rozbiły w d. 26 Czerwca (8 Lipca) niedaleko w. Walewie bandę z 1,000 ludzi. Straty buntowników są bardzo znaczne; w liczbie 12 ujętych, znajduje się dwóch przewodów. Wojsko nie poniosło żadnej straty.

Pod Belchatowem niedaleko Piotrkowa, dwie secciny kozaków rozproszyły znaczną bandę konna pod dowództwem Lutiticha, który w tej potyczce został zabity.

Podaje się do wiadomości osób interesowanych, iż na zasadzie Najwyższej zatwierdzonej w dniu 27 Grudnia (8 Stycznia) 186 1/2 r. Organizacji Komisji Rządowej Wyznani Religijnych i Oświecenia Publicznego, Komisja Rządowa ustanowiła Komitet Egzaminacyjny w Warszawie, dla odbywania egzaminów z kandydatami na Nauczycieli tak Rządowych, jako i Prywatnych, w zakresie Szkół Powiatowych i Gimnazjów. Komitet ten pod przewodnictwem Członka Rady Wychowania, Rady Stanu Papłofskiego, Wizytatora Szkół, odbywać będzie posiedzenia w lokalu Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie.

Podania kandydatów przagnących złożyć egzamin, mają być zanoszone wraz z przepisaniem dowodami do Prezydującego w Komitecie.

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy. — Zawiadamiając właścicieli, rządów i dzierżawców posesyj w mieście Warszawie i przedmieściach Pradolnych, że z dniem 6 Lipca r. b. rozpoczyna się pobór:

a) W Kasie Głównej Ekonomicznej: drugiej raty za r. b. Kanonu z realności miejskich, — prowizji od kapitałów miejskich, i procentu od pożyczek budowlanych, —

b) W Kasie Poborowej Pomocniczej: drugiej raty za r. b. opłaty kominowego, —

c) W Kasie Dochodów Skarbowych: drugiej raty za r. b. dzierżawy z domów skonfiskowanych i zwrotu pożyczki za cynk — tudzież opłaty na utrzymanie wodociągów Warszawskich za cały r. b. —

Wyżwa tychże kontrybucyj, aby pomienione należności od nich przypadające w ciągu miesiąca Lipca r. b. niezawodnie do Kas właściwych wnieśli, i uprzedza zarazem, że po upływie tego miesiąca do zalegających w podatkach Skarbowych, kary egzekucyjne w myśl przepisów skarbowych regulowane będą, a niezależnie od tego do wszystkich w podatkach skarbowych i opłatach miejskich zalegających kroki egzekucyjne, a w razie ich nieskutkowności sekwestracje zarządzone zostaną.

Przytem Magistrat ponawia ostrzeżenie, ażeby pieniądze na podatki przeznaczone, nikomu nie powierzano, lecz aby takowe jedynie w Kasach, i tylko do rąk właściwych Poborców, odbierano, a w razie trudności się oddawane były, — i ażeby kwity zaraz tego samego dnia z rąk Poborców odbierano, a to pod tytułem pieniędzy, w ręce niewłaściwe oddanych, i obowiązkiem wniesienia ich do Kas. — p. o. Prezydenta, Szambelana Dworu Jego Cesarско-Królewskiej Mości Z. Hr. Wielopolski. — Naczelnik Kancelarji Luenski.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne sprawozdanie.

Prawie wszystkie dzienniki angielskie potępiają pp. Roebucka i Lindsaya, za to, że ro-

bili kroki do obcego monarchy w celu wywarcia wpływu na parlament, i uznają postępowanie ich za przeciwne konstytucji. Globe powiada nawet, że za dawniejszych czasów, parlament byłby już osadził p. Roebucka w Wieży. Artykuł w Monitorze nie zupełnie zgadza się z oświadczeniami p. Roebucka, bo kiedy ten ostatni mówił, iż Cesarz zapewnił go o wysłaniu do barona Gross instrukcji zalecających mu, nowe gabinetowi angielskiemu poczynić propozycje, Monitor objaśnia, iż Cesarz oświadczył tylko gotowość przyłączenia się do polityki gabinetu angielskiego, jeżeli ten uzna, iż za pomocą uznania Stanów południowych będzie można położyć koniec wojnie domowej w Ameryce. Pomiędzy temi dwoma przedstawieniami zachodzi ogromna różnica; bo kiedy według p. Roebucka, Cesarz oświadczył, iż pragnie wziąć w tej sprawie inicjatywę, według Monitora, Cesarz powiedział, iż gotów jest uczynić to, co Anglja uzna za stosowne. Według p. Roebucka, udawał się on do Paryża wraz p. Lindsajem aby zbadać ułożenie Cesarza, według zaś Monitora, celem podróży deputowanych angielskich było skłonienie Cesarza do uznania Stanów południowych. Nakoniec Monitor zaprzecza, aby Cesarz upoważnił tych pań do zakomunikowania jego myśli parlamentowi. Dzienniki angielskie z tego powodu ostro naganiają wielomówność p. Roebucka, a jak silnie przeciw niemu powstaje opinia publiczna, tego dowodzi między innymi, podana w despatchach treści artykułu Morning Posta. Wszelako przed wydaniem ostatecznego wyroku przeciw p. Roebuckowi, należałoby poczekać na zeznanie p. Lindsaya.

Z powodu krzącających pogłosek, że pomiędzy Francją a Hiszpanją już rozpoczęły się układy w sprawie meksykańskiej, La France donosi, że układy te zostaną rozpoczęte dopiero po wzięciu przez francuzów stolicy Meksyku i to na zupełnie nowych podstawach.

Pomiędzy gabinetem paryżkim a londyńskim, toczą się podobno układy w sprawie Madagaskaru; według jednego z paryżkich dzienników, gabinet paryżki zażądał od gabinetu londyńskiego objaśnienia obecności p. Ellisa w Tananarive; według innych pogłosek, cellem układow jest skłonienie Anglii do wspólnego z Francją wystąpienia w tej sprawie, do którego to wystąpienia, pomimo optymistycznych ocenień Monitora, już robią się we Francji przygotowania, chociaż nie na wielką skalę.

Z powodu pogłosek o układach pomiędzy rządem egipskim a kompanją kanału suezkiego co do unieważnienia warunku umowy, nadającego tej kompanji gruntu nad kanałem, Patrie utrzymuje, że pogłoski te są bezzasadne; kompanja wprowadzie w zeszyłym miesiącu porozumiała się co do ustąpienia wice-królowi, lecz tylko bardzo małej części tych gruntów, wzduż kanału wody słodkiej pomiędzy Kairem a Zagazig, kanału budowanego kosztem wice-króla.

Z Rzymu donoszą, że Tristany i Zimmermann otrzymali przyrzeczenie od władz francuzkich, iż nie będą wydani rządowi włoskiemu. Tristany odwołał się jako poddany hiszpański do swego rządu. Co do losu Stromeny, nie jeszcze wiadomo, a w Rzymie przedstawiają go jako wychodząc politycznego, naczelnika partyzantów, który nie rabował w Neapolitaniskim i za wszystko co brał plaćci. Generał Montebello, podobno zażądał z Paryża szczegółowych co do postąpienia z nim instrukcji.

Sejm siedmiogrodzki, jak utrzymują dzienniki wiedeńskie, ma być otwarty 15 b. m.; zwiózł madzarski liczy tam zaledwo około 50 głosów.

Komitet izby niższej wiedeńskiej rady państwa, ukończył już swą pracę nad projektem nowego regulaminu obrad izby i wprowadził do niego, między innymi, tę zmianę, że każdemu deputowanemu wolno jest być obecnym na posiedzeniu komitetu, stawić poprawki ustnie i pismienne, i takowe ustnie lub pismienne uzasadnić. W sferach dobrze zawiadomionych w Wiedniu, zapewnijają, że obecnie gabinet tamtejszy został zapytany, czy propozycje jego z d. 10 lipca r. z., co do związku celnego stanowią ultimatum. Gabinet wiedeński miał odpowiedzieć, iż ponieważ nie upatrjuje najmniejszej chęci ustępstw ze strony swego przeciwnika, nie uważa za stosowne zmieniać swego stanowiska. Obok tego, coraz jawniej się okazuje, że pomiędzy Prusami a państwami niemieckimi, na których czelo stoi Bawaria, porozumienie się w kwestji celnej, jest niemożliwe. (Ind. b., Patr., W. Z., Sch. Z.)

Anglja.

Londyn, 6 Lipca. Królowa Pruska odwiedziła w sobotę, w towarzystwie posła pruskiego hr. Bernstorffa i jego małżonki, księżnę Sutherland w jej rezydencji w Chiswick, a wieczorem tegoż dnia udala się do teatru Lyceum, gdzie artysta francuzki Fechter występował w dramacie The Duke's Motto. Wczoraj Jej Królewska Mość przyjmowała w hotelu ambasady pruskiej, podczas śniadania, wizytę księcia Edwarda sasko-wejmarskiego i jego małżonki, hr. Pahlen i innych osób, a po południu, w towarzystwie księcia i księżny Walji, zwiędziła ogród zoologiczny i Richmond. Królowa Wiktorja przybyła wczoraj po południu, wraz z rodziną królewską, z Windsoru do Osborne. Książę Walji był w sobotę w Orleans-House, w Twickenham, na obiedzie u księcia Anmala. Po obiedzie nastąpił świetny bal.

Po odrzuceniu przez izbę niższą w zeszyły czwartek propozycji kupienia gmachu wy-

stawy, powstała wątpliwość, czy pp. Kelk i Lucas, przedsiębiorcy budowy tego gmachu, powinni takowy niezwłocznie rozebrać, lub też czekać do upływu terminu, kontraktem zastrzeżonego. Lecz sami przedsiębiorcy oświadczyli, że przystąpią w przyszły poniedziałek do rozbierania gmachu. Obecnie, gdy los tego budynku rozstrzygnięty został nieodwołalnie przez izbę niższą, podnoszą się liczne głosy za utrzymaniem tej pamiątki rzeź można narodowej, w zniszczeniu której upatrują przysięgę dla kraju. Jakkolwiek każdy nieznaje, że gmach wystawy nie jest weale arcydziełem sztuki budowniczej, lecz pomimo to nie ulega wątpliwości, że nie znajduje się w całej rozległej stolicy żaden inny gmach, równie jak budynek ostatniej wystawy powszechnej przydatny na wystawę kwiatów i owoców, na urządzenie bazarów w celach dobroczynnych, na obrzynie uroczystości dla klas robotniczych lub młodzieży szkolnej, i w ogóle na wszelkie uroczystości narodowe. Lord Eleury, w liście do gazety Times pisany, wyszczególnia mnóstwo podobnych powodów, które każą żałować rozebrania tak obrzynie gmachu; inne także osoby wynurzyły w listach, do redakcji pism angielskich przesłanych, swo z tego powodu ubolewanie.

Austria.

Wiedeń, 8 Lipca. Komisja, której izba deputowanych powierzyła rozpatrzenie projektu rządowego do prawa dotyczące uproszczenia rozpraw przy roztrząsaniu propozycji rządowych, a która składa się z deputowanych: Dra Taszka, Dra Herbsta, Dra Bergera, Dra Wasera, Dra Demela, Dra Prazaka, Dra Szayndlera, Dra Zyblikiewicza i hr. Kinskigo, odbyła już do dnia wczorajszego dwa posiedzenia. Na onegdajszym, pierwszym posiedzeniu zastanawiano się, nad potrzebą i stosownością podobnej propozycji, a dopiero na wczorajszym posiedzeniu przedpołudniowym przystąpiono do rozpraw szczegółowych. Komisja przeto oświadczyła, się nie za odrzuceniem, jak poprzednio donoszono, lecz za zmodyfikowaniem propozycji rządowej. Na obu tych posiedzeniach znajdował się minister stanu, który bronił gorliwie projektu rządowego; zbijał on liczne zarzuty, przeciw temu projektowi z rozmaitych stron skierowane, dowodząc ich bezzasadności, przychem starał się przekonać członków komisji, że rząd, obstarując przy swym projekcie, ma na widoku nie swój własny interes, lecz tylko niezbędność uproszczenia manipulacji przy roztrząsaniu projektów rządowych.

Z propozycji rządowej, komisja odrzuciła §§ 14, 15 i 16, dotyczące ustanawiania na czas dłuższy komisji, nazwanich niesłusznie w projekcie „stałemi”, lecz zgodziła się na zasadę, że komisje mianowane do roztrząsania obszerniejszych projektów do praw, mogą odbywać swe posiedzenia nawet po zamknięciu lub odroczeniu posiedzeń rady państwa, i postanowiła zalecić izbie przyjęcie dotyczących tego przedmiotu ustępów propozycji rządowej, znacznie atoli zmodyfikowanych, i wcielienu ich do prawa o sposobie rozkładu czynności izby. Co się zaś tyczy propozycji o samem uproszczeniu czynności izby, takowe dziś dopiero będą roztrząsane. Większość komisji jest zdania, że propozycje te nie powinny wejść do składu prawa o porządku czynności tej izby, lecz że mają być roztrząsane jedynie jako zmiany, w porządku tym zaprowadzić się mające.

Z dokonanych dotąd w wielkim księztwie Siedmiogrodzkiem 102-ch wyborów do sejmku, wnosić można, jak donoszą z Hermanstadt, z niejakim prawdopodobieństwem o usposobieniu przyszłego sejmku względem ogólnej monarchji austriackiej ustawy. Pozostało do wykonania wybory, w liczbie 23-ch, oraz niezbędne powtórne wybory, nie wpływają zapewne na zmodyfikowanie stosunku głosów w sejmie siedmiogrodzkim. Według wykazu, nie zupełnie wprawdzie autentycznego, wybrano dotąd 35 węgrows, 34 rumunów i 33 niemców, tak iż z zestawienia rumunów z niemcami wypadła 67 głosów. Dołączywszy do tego 9-u mianowanych dotąd regalistów rumunskich i 6-u saskich, okazuje się, że za wspólną monarchji austriackiej ustawą głosować będzie 82 deputowanych, a zatem mało co mniej niż połowa wszystkich członków sejmku, który składa się będzie ze 165 deputowanych. W sferach rządowych panuje przekonanie, że i węgry, przeznaczeni lub przeznaczący się mający na regalistów, głosować będą razem z rumunami i sasaki, a obok tego będzie jeszcze mianowana pewna liczba regalistów rumunskich i saskich. Dość od tego należy i tę okoliczność, że 10 do 12 okręgów wyborczych dostarczy jeszcze reprezentantów narodu rumunskiego; zestawwszy zatem wszystko razem, spodziewać się należy, że za posłaniem do rady państwa głosować będzie znaczna większość, która wyniesie od 30 do 40 głosów więcej nad połowę wszystkich deputowanych.

Francja.

Paryż, 6 Lipca. Dziennik Vigie de Cherbourg zapowiedział przybycie do tego portu dwóch eskadr szwedzkiej i włoskiej, na czas, kiedy Cesarz będzie tam odbywał przegląd statków pancernych. France i Pays zaprzeczają stanowczo wiadomości, jakoby eskadra włoska miała się ukazać w tym porcie francuzkim. Zaprzeczenie pierwszego z tych dzienników, mogłoby być uważane za podejrzenie, wiadomo bowiem, że pismo to, zostające pod kierunkiem p. de La Guernonniera, jest nieprzychylnie dla Włoch. Lecz w każdym razie, należy mieć na uwadze, że dziennik pre-

fakturalny cherbourgski, tylko powtarza wiadomości podane przez dzienniki włoskie, nie poręczając przynajmniej urzędownie za ich wiarogodność; przybycie eskadry szwedzkiej, równie jest niepewne jak i eskadry włoskiej, a czas bytności Cesarza w Cherbourg, dotąd nie jest oznaczony, w każdym zaś razie przypadnie w spóźnionej porze roku. Wszystkie zatem wnioski wyprowadzane z tej pogłoski, są bezzasadne; nie ulega wszakże wątpliwości, że stosunki pomiędzy Francją a Włochami są obecnie jak najlepsze.

Poruszenie w Grecji nie jest weale zbyt ważnem, przynajmniej tak go oceniają ludzie mogący posiadać dokładnie wiadomości; lecz stan całego kraju w ogóle jest nie najlepszy. Powstancy zajęli pałac królewski, co przypomina epizod z rewolucji francuzkiej w 1848 roku. Wiadomo, że naterazas pewna ilość zbrojnych zajęła Tuileries, i trzeba było prawie dojść do walki, aby ich ztamtąd wypędzić. Przypuszczają, że rzucenie się na bank atenski, należy przypisać zbuntowanemu wojsku, a nie ludności, która tam nie miałaby takiej śmiałości. Władnie się mocarstw, bezwzględnie położy koniec rozruchom w stolicy, lecz spokojność publiczną w całym kraju nie tak prędko będzie mogła być przywrócona.

Według ostatnich wiadomości z Włoch, p. Ratazzi, o którego zdrowiu obawiano się z powodu wdania się zapalenia do rany otrzymanej w pojedynku z p. Minghottim, ma się prawie zupełnie dobrze, ale wzruszenie małżonki jego z tego powodu, o mało co nie przyprowadziło jej o śmierć.

Okolnik p. Boudet, o którym tyle mówiono, podobno został wysłany, ale tylko po to, aby wspomina jedynie o objęciu przez niego obowiązków ministra spraw wewnętrznych.

Wszyscy ministrowie obecni w Paryżu, dziś rano udali się do Fontainebleau na radę gabinetową. Po wyjeździe Cesarza do Vichy, który jutro ma nastąpić, na radzie gabinetowej będzie przezydował Cesarzowa, udająca się wraz z swym synem do Saint-Cloud, a nie p. Billault, jak mylnie utrzymywano. Cesarz ma powrócić do Paryża koło 2-go lub 3-go sierpnia. Wczoraj batalion grenadierów gwardji, zabrawszy swój sztandar z Tuileries, udał się do Vichy, gdzie równie wysłany został oddział stu gwardzistów. Podobnie jak w roku zeszyłym uorganizowana została służba audytorów rady stanu, którzy po kolebie żądali Cesarzowi papiery do Vichy. Powiadają, że ministrowie po kolebie wyjeżdżali na ferie. Po marszałku Randon, który już wyjechał do Delfinatu, ma opuścić Paryż, p. Fould, udając się do Tarbes, gdzie pozostanie do końca bieżącego miesiąca. Skoro minister wojny powroci, wyjedzie na urlop minister marynarki, wrpód jednak p. Chasseloup-Laubat, będzie towarzyszył Cesarzowi do Cherbourg na przegląd statków pancernych, mający się odbyć koło 10-go sierpnia. Książę Napoleon wraz z małżonką dziś ma powrócić do Paryża. Książę Meternih pozostał w Trouville i prawdopodobnie przybędzie tu dopiero w koncu przyszłego tygodnia.

Depeze z Vera-Cruz przez Hawannę i Kadyks nadeszły, donoszą, że jen. Bazaine na czele 9-ciu tysięcy wojsk francuzkich, a jen. Marquez na czele 6-ciu tysięcy wojsk pomocniczych, zbliżyli się pod stolicę; za osm dni potwierdzi się ta wiadomość tyle razy już podawana, a następnie zaprzeczana; na teraz wszakże więcej ma za sobą prawdopodobienstwa. Depeze wspomniane budzą obawy o stan zdrowia załogi w Vera-Cruz, gdzie kilku żołnierzy z batalionu egipskiego miało dostać złotej febrji; lecz i ta również jak i poprzednia wiadomość, potrzebuje potwierdzenia, jakie przywiezie w przyszłym tygodniu statek francuzki do Saint-Nazaire.

Włochy.

Turyń, 3 Lipca. Izba deputowanych roztrząsa w dalszym ciągu prawo o podatku od ruchomości; ekonomisci tutejsi mieli sposobność wykazać, każdy ze swego stanowiska, korzyści i wady nowego prawa, które wywołuje liczne zarzuty, czemu wszakże nie można się dziwić; taki los spotyka każdy podatek, a szczególnie nowy, a ten zupełnie jest nowym dla prowincji południowych. W prowincjach północnych nastąpi tylko zmiana systemu. Można się było spodziewać, że podatek ten spotka opór i wywoła głośne ubolewanie, lecz opinia publiczna wkrótce uzna jego konieczność. Minister skarbu słusznie powiedział, że nie zna miliego z swej natury podatku, i że każdy podatek wywołaby zalenia i pewnego rodzaju niezadowolnienie. Lecz to niebezpieczeństwo jest niemcem, dodał on, w porównaniu z niebezpieczeństwem, jakie przedstawia deficyt w budżecie i niedł w finansach. Nie może być zatem mowy o potrzebie podatku, tylko trzeba wybrać najmniej wadliwy sposób pobierania takiego. Dwa przedstawiający się systemy francuzki zastosowany w Piemencie, zalecający na utworzeniu czterech lub pięciu podatków, jako to: patentowego, od mebli, od drzwi i okien, od powozów i t. d., system angielski, income-tax, bezpośrednio nakładany na dochód, zasadę oznaczania którego stanowi deklaracja opłacającego podatek. P. Minghetti mówił, że daleko lepiej jest wprowadzić do nowych prowincji jeden podatek, niż cztery lub pięć rozmaitych. Powód ten jest bardzo ważny, chociaż nie wchodzi w rozbiór ogólnego systemu, co do którego tak

tu jak i w innych krajach podzielone są zdania finansistów. We Włoszech jeszcze jedna rzecz walczy przeciwko systemowi francuzko-piemontskiemu; właśnie to, że jest piemontski, i że nie chcą aby można było zarzucić, że prawa piemontskie są zastosowane do całych Włoch. Trzeba dodać, że jeżeli niektórzy deputowani z prowincji północnych, a głównie p. Lanza, przekładają dotychczasowy system piemontski, większość publiczności oczekuje z chęcią wprowadzenia na jego miejsce ogólnego podatku od dochodu, podatku zgadzającego się z oczekiwaniami krajowemi. Prawo to z pewnością będzie uchwalone, bo wszyscy uznają konieczność zaprowadzenia skarbu.

Kontr-admirał Provana del Sabbione przybył tu, powołany przez ministra, dla utrzymania specjalnych instrukcji, dotyczących powierzonego mu dowództwa nad eskadrą ewolucyjną. Obowiązki szefa sztabu przy nim, będzie pełnił kapitan fregaty p. d'Arminjon. Utrzymują, że eskadra nie oddali się zbytecznie od wód włoskich.

Komandor Negri udaje się do Chin i Japonji, w towarzystwie p. Kessman, urzędnika ministerstwa spraw zagranicznych. P. Negri długą stoceżył walkę z prezesem rady ministrów, uporać się żądając, aby mu został dodany okręt wojenny, w celu zupełnie dajacy się usprawiedliwić, rozwinięcia i ukazania na tych odległych wodach, nieznanej i obcej tam dotąd flagi włoskiej. Żądanie p. Negri wszakże nie zostało zaspokojone dla bardzo ważnych powodów, mianowicie dla oszczędności. Finanse włoskie w zbyt smutnym są stanie, aby można było wydatki, dające się uniknąć.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Frankfurt nad Menem, 9 Lipca. Na dzisiejszym posiedzeniu sejmku związkowego uchwalono w sprawie duńskiej większością 13 głosów decyzję zgodną z wnioskami komitetu. Kilka głosów oświadczyło się za wnioskiem oldenburgskim, tylko Danja i Niderlandy były wprost przeciwnie. Danja podala obszernie oświadczenia w celu zaprotestowania i zastrzeżenia swych praw.

Londyn, 7 Lipca. Morning-Post oświadcza, że według zasad konstytucji angielskiej, każdy podany Królowej prowadzący układy z monarchją obcego kraju, dotyczące jakiegokolwiek kwestji państwa, popelnia zbrodnię stanu. Gdyby p. Roebuck ogłosił publicznie sprawozdanie z rozmowy swej z Cesarzem francuzkim, zamiast nadmienienia o tem w izbie, mógłby być oskarżonym o wydanie pisma zaburzającego spokojność publiczną. Zachodzi kwestja, czy izbie więcej przystoi pominąć milczeniem próżność p. Roebucka, czy też potępić stanowczo postępek dwóch swych członków. Ktokolwiek bądżzany mógłby w podobny sposób uznać samowolnie ambasadorem Papieża lub innego monarchy. Powinnością izby jest osądzić, o ile jej godność, uszanowanie konstytucje i przywileje korony zostały naruszone.

Madryt, 8 Lipca. Gabinet postanowił popierać przy przyszłych wyborach kandydatów liberalno-zachowawczych, z wyłączeniem wszystkich postępowych, demokratów, nowo-katolików i ultra-umiarkowanych.

Marsylja, 7 Lipca. Listy z Rzymu z d. 4 b. m. donoszą, że rząd papieżki wydalil z miasta jen. Bosco, pułkownika Lavari i innych neapolitanczyków, mających udział w ostatnim pojedynku. Tristany jest ciągle uwięziony w zamku S-go Aniola, pod strażą francuzką. Z Neapolu donoszą, że wkrótce odpłynie eskadra złożona z osmiu statków włoskich, mających na pokładach razem 334 dział. Cel przeznaczania tej wyprawy jest niewiadomy, lecz powszechnie mówią o Cherbourg. Komisja uzbrojenia nadbrzeżnego, postanowiła obecną port wojenny przeznaczyć na port handlowy, a inny port wojenny otworzyć w Bala. — Dziennik urzędowy donosi, że w prowincjach neapolitaniskich liczą 3,500 zbiegów od poboru wojskowego i że przedsięwzięto przeciw nim energiczne środki.

Ateńy, 5 Lipca. Wojsko greckie, które w walkach ostatnich dni, rozdzieliło się na dwa przeciwne obozy, dało się nakłonić, za pośrednictwem reprezentantów mocarstw opiekuńczych, do zawarcia ugody i jutro (d. 6-go lipca) opuści miasto, w dwóch różnych kierunkach. W stolicy został porządek przywrócony, lecz z dalszych prowincji dochodzą ciągle wieści o zaburzeniach i walkach stronnictw.

Ateńy, 6 Lipca. Zgromadzenie narodowe zdołało przeprowadzić wydalenie z miasta wojsk obu przeciwnych walczących stron. W mieście została przywrócona spokojność.

Paryż, 9 Lipca. Dzisiejszy Monitor donosi: Wiadomość o wyjeździe Cesarza do Cherbourg, celem odbycia przeglądu floty, jest mylną.

Berlin, 9 Lipca. Norddeutsche Allgemeine Zeitung nadmienila, że cesarz Napoleon pragnie widzieć się z królową angielską, podczas jej podróży do Koburgu. Kreuzzeitung sądzi, że kroki przedsięwzięte przeciw prof. Möller w Królewcu, będą zastosowane i do innych osób. Assesor Fischel, którego wczoraj w Paryżu przejechał omnibus, na miejscu umarł.

Berlin, 9 Lipca. Kreuzzeitung podaje wiadomość z Wiednia, że wyjazd Cesarza do Karlsbadu, celem odwiedzenia króla pr-

skiego, domniemalnie wkrótce nastąpi. — *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* przesyła pogłoskę, jakoby Prusy wniosły w Paryżu kwestję co do zmian w traktacie handlowym i otrzymały odpowiedź odmowną.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Wzorem przez większą część dnia niebo było pochmurne, przed południem około godziny 10-ej i wieczorem na pół pogodnie. Średnia temperatura dnia jest 15, — największe ciepło po południu 18½, — najmniejsze w nocy 9½, stopni Réaumur. Średnia wysokość barometru jest 753,97 milimetrów. Wiatr panował mierny północny. Elektryczność 21 stopni.

— W dniu wczorajszym, Mikołaj Kosteki wyrobnik lat 64 wieku liczący, w domu pod Nr. 404 na Pradze zamieszkały, przez powieszenie się w komórcie, życie sobie odebrał.

— Anna Siemianowska, lat 25 licząca, służąca we wsi Krajnowo, pow. Mławskiego, pasąc w dniu 14 Maja r. b. bydło na pastwisku, rażona piorunem, na miejscu żyć przestała.

— Kiedy Ferdynand Hintz, lat 18 liczący, służący w gminie Łąki, pow. Lipnowskiego, dnia 15 Maja r. b. zakładał udeźkę na konia, ten tak niebezpiecznie uderzył go kopytem, że Hintz następnego dnia życie zakończył.

— Franciszek Misiak, parobek ze wsi i gminy Maciejowice, pow. Łukowskiego, kąpiąc się dnia 18 Maja r. b. utonął.

— Z niewyśledzonej przyczyny wynikły trzy pożary: pierwszy dnia 18 Maja r. b. na folwarku w gminie Pogierman, pow. Marjampolskim, zniszczył dwie stodoły, obórę i młyn deptak, ubezpieczone na rs. 4,360, oraz słomę, paszę i rozmaite narzędzia rolnicze, wartujące przeszło 2,160 rs.; — drugi z dnia 18 na 19 t. m. i. r., we wsi Uniechowo, gm. Zaduszniki, pow. Lipnowskim, skutkiem którego spaliły się: spichrz, owczarnia i dwie stodoły, oraz zboża, paszy i inwentarza żywego na 7,000 rs.; — trzeci dnia 19 t. m. i. r., we wsi Sielce, gm. Słubice, pow. Lipnowskim, zniszczył dom mieszkalny murowany, ubezpieczony na rs. 450.

— *Wiadomości gospodarczo-statystyczne o miastach gubernji Wileńskiej. Wilejka.* Miasto powiatowe nad r. Wilją, odległe o 140 wiorst od miasta gubernjalnego. Ludność wynosi: męz. 1,697, kob. 1,512, razem płci obojaj 3,209; w tej liczbie: szlachty 107, duchowieństwa różnych wyznań 23, kupców 20, mieszczan i cechowych 2,139, włościan 57, osób stanu wojskowego 568, poddanych zagranicznych 201, nie należących do powyższych kategorii 94. Obywateli wpisanych do ludności miejskiej liczą: 1,141 m. i 1,584 kob., razem 2,725 dusz. Osób posiadających w mieście domy i inne majątki nieruchome znajduje się 335. — *Handel Wilejki* jest małoszczęny, jakkolwiek w powiecie zakupowanym bywa drzewo, konopie, len i siemie lniane na wywóz do Królewca. Kapitałów kupieckich 3-jej gildji zadeklarowano na r. 1861 ogółem 8, a jeden tylko kupiec handluje na miejscu. Sklepów i sklepików w mieście 16, a innych zakładów handlowych 12. — *Jarmarków* nie bywa tam wiele; bazyry małe a obroty ich dochodzą za ledwie do 3,000 rs. Rzemieślników wyszczególniono 24, a i ci pracują tylko na zamówienie. W Wilejce znajdują się dwie cegielnie, wyrabiające rocznie cegły za 1,000 do 2,000 rub. sr. Wielu mieszkańców wynajmuje się do spławu drzewa do Królewca, a w 1861 r. wydano 464 świadectw pasportowych. — *Wszyscy mieszczanie* zajmują się przemysłem wjejskim. — *Dochody i rozchody* miejskie są dość szczupłe. — *Do miasta należy* 2,453 dies. 1,012 saż. gruntu.

— *Disna.* Miasto powiatowe, przy ujściu r. Disny do Dzwiny Zachodniej, o 309 w. od miasta gubernjalnego. Mieszkańców w nim 2,443 m. i 2,235 k., czyli razem 4,678 dusz płci obojaj; w tej liczbie szlachty 210, duchowieństwa różnych wyznań 43, kupców 93, mieszczan i cechowych 3,952, włościan 8, wojskowych 341, poddanych cudzoziemskich 5, a nienależących do powyższych kategorii 26. — *Wpisanych* w ludność miejską stała 2,477 m. i 2,481 kob., ogółem 4,958 dusz. Osób posiadających w mieście domy i nieruchomości liczą w ogóle 478. — *Disna* prowadzi główny handel z Rygą, dokąd wysyła len, siemie lniane i zboże, a skąd otrzymuje śledzie, sol, cukier i wino; handel zaś miejscowy jest małoszczęny. Kupieckich kapitałów ostatnimi czasy zadeklarowano: 1-jej gildji 1, a 3-jej 17-cie; większą część deklarujących kapitały handluje na miejscu. Sklepów w mieście 72, innych zakładów handlowych 25. *Jarmarków* w Disnie nie bywa; bazyry zaś są dość znaczne. Rzemieślników liczą 86. *Fabryka* w Disnie jedna, to jest browar wywarzający do 5,000 wiader piwa, a oprócz tego jedna domowa fabryka świec, wyrabiająca do 170 pudów świec lojowych. *Produkta* te zbývane są na miejscu. Mnóstwo mieszczanów oddała się za zarobek, a w 1861 r. wydalilo się ich 942. Około 27 mieszczan, właścicieli domów zajmują się przemysłem rolnym. *Dochody* zwykłe miasta wynoszą 1,618 rs. 56½ k., nadzwyczajne 5,189 r. 97¼ k. wydatki bieżące 6,808 rs. 53¼ k. *Miasto* ma w posiadaniu 599 dies. 359 saż. gruntu, i udziela wsparcie na utrzymanie szkoły parafjalnej.

— *Na emigracji* Wyszogrodzkim pod Pragę czeska robnią się już przygotowania do postawienia pomnika Wacławowi Hance, piecyw czeskiemu, który odszukał rękopis królowi. Sam grób i podstawa do pomnika są już wymurowane, a pomnik został już przez rzeźbiarza wykonany, tak iż pozostaje tylko postawić go na grobie.

— *Z zakładu litograficznego Mittaga i Wildnera* w Pradze wyszedł piękny portret Wacława Hanka.

— *Gazeta Wiener-Medicinal Halle* podaje sprawozdanie o stosunkach ludności w Czechach w 1861 r. Okazuje się, że w kraju pomienionym odbyło się w 1861 r. 37,537 ślubów; najmłodszy pan młody miał 15 lat, najstarszy 82; najmłodsza panna młoda miała 14

lat, najstarsza 90. Żyjących dzieci urodziło się 178,353, martwych 4,405, bliźniąt 3,458, trójniąt 81. Za potraceniem dzieci, które przysły na świat martwe, zmarło 133,360 ludzi, w tej liczbie 74,992 dzieci w wieku do 5-u lat; 136,775 ludzi zmarło śmiercią naturalną, 1,099 śmiercią wypadkową, 376 odebrało sobie życie, 55 zostało zamordowanych, 20 zmarło śmiercią gwałtowną z niewiadomych przyczyn. W wieku przeszło lat 100 zmarło 10 mężczyzn i 13 kobiet. Najstarszy mężczyzna doszedł do 106 lat wieku, a najstarsza niewiasta do 104.

— *Projekt instytutu międzynarodowego.* Dnia 5-go Grudnia 1855 r. znany pedagog francuzki Eugenjusz Rendu, w podaniu przedstawionem ówczesnemu francuzkiemu ministrowi oświecenia narodowego p. Fortoul, proponował urządzić instytut międzynarodowy, czyli taki zakład naukowy, któryby, któryby, zamiast wychowania wyłącznie Francuzów, Anglików, Włochów lub Niemców, kształcił *europczyków*. Instytut ten, podług projektu p. Rendu, powinien się składać z czterech oddzielnych zakładów naukowych, utworzonych w Rzymie lub Florencji, w Paryżu, w Monachium albo w Bonn i w Oksfordzie. *Każdemu* z tych zakładów zamierzano nadać jednakowe urządzenie, mniej lub więcej podobne do organizacji liceów francuzkich. *Kształcenie* pierwiastkowe miano w nich udzielać w języku miejscowym, później jednak wychowawcy musieliby się uczyć po lat dwa w każdym z pozostałych trzech zakładów naukowych, mając tym sposobem możność nabycia dokładnej znajomości trzech języków cudzoziemskich. *Oprócz* tego p. Rendu uważał, że taka podróż wychowawców instytutu z jednego kraju do drugiego, mogłaby ich dobrze obznajomić z krajami zagranicznymi. — *Projekt* ten, zakomunikowany przez p. Rendu rozmaitym rządowi zagranicznemu, a między innymi i rosyjskiemu, pozostawał bez żadnego rezultatu do roku zeszłego, kiedy niejaki Barbier, fabrykant z Clermont-Ferrand, ofiarował do rozporządzenia francuzkiej komisji Londyńskiej powszechnej wystawy summe 5,000 fr., celem rozdania z niej nagrody za najlepsze projekta instytutu międzynarodowego. *Nie wiemy* czy z tej kwoty udzieloną została p. Rendu lub komukolwiek innemu nagroda; wiadomo tylko, że niejaki p. Michel, członek jury wychowania publicznego, przedstawił ministerstwu francuzkiemu nader pochwalnie sprawozdanie o projekcie p. Barbiera, i że w skutku tego ministerstwo utworzyło oddzielną komisję wychowania międzynarodowego. *Komisja* ta wybrała z swego grona komitet składający się z p. Dumasa (prezesa); Bonjean, Delbrück, Denier, Gachet, Lavallet, Marguerin, Monjean, Meunier, Pelle, Emila Perejry i Eug. Rendu (sekretarza). *W Czerwcu* r. z. sekretarz komitetu E. Rendu przedstawił komisji w imieniu komitetu obszerny raport, który streszcić można następnie:

1) Komitet uznaje w zasadzie konieczność takiego systematu zakładów naukowych, przy jakim uczniowie w rozmaitych krajach otrzymaliby jednakowe wykształcenie pierwiastkowe w języku rodowitym, a któreby następnie prowadzono dalej w krajach obcych, w językach cudzoziemskich, przyczem metodą nauczania nie ulegałaby ważnym zmianom. 2) Najdogodniej byłoby pozostawić jednemu lub kilku towarzystwom prywatnym urządzenie instytutu takiego rodzaju. *Należałoby* przytem utworzyć komisję z pedagogów francuzkich i zagranicznych, któraby zarządziła podobnymi zakładami naukowymi i dawała im kierunek wspólny. *Pod zwierzchnictwem* tej najwyższej komisji, mogłoby się tworzyć stowarzyszenia prywatne dla urządzania w rozmaitych krajach zakładów naukowych międzynarodowych. *Pragnąc*by należało, aby władze rządowe ograniczały swe mieszanie się do spraw instytutów międzynarodowych, jedynie przez okazywanie poparcia stowarzyszeniom prywatnym i dozwolenie sprawozdania do tych zakładów najlepszych nauczycieli, wykształconych w szkołach publicznych. 3) *Należałoby* utworzyć jednocześnie kilka szkół międzynarodowych, któreby odpowiadały tej lub owej grupie państw lub narodowości, przyczem możnaby głównie zwracać uwagę na pokrewieństwo języków i jedność pochodzenia narodów. 4) *Przedewszystkiem* konieczną potrzebą w tym przedmiocie znieść się z pedagogami zagranicznymi. 5) *Zyczeniem* jest, aby rząd utworzył liceum międzynarodowe w Paryżu.

W skutku tego raportu, zatwierdzonego na ogólnem zebraniu komisji, członkowie komitetu upoważnieni zostali do zniesienia się z pedagogami zagranicznymi, aby zasięgnąć zdania w tym przedmiocie.

— *Czytamy* w *Monitorze*. Szczęka ludzka niedawno znaleziona koło Abbeville w pokładzie przedpotopowym, w którym dotąd żaden podobny ślad nie był odkryty, została odfotografowana przez p. Pottea, preparatora przy muzeum historii naturalnej, któremu już publiczność zawiąduje ciekawy zbiór typów różnych ras ludzkich. *P. Pottea* zrobił odbitki z dwóch stron ciekawego tego szczątka, pokolenia, którego istnienie sięga, według wszelkiego prawdopodobieństwa, przedhistorycznych czasów. *Jest* to tylko połowa dolnej kości szczękowej doskonale zachowana. Według spostrzeżeń poczynionych przez p. Quatrefages, szczęka ta musiała należeć do starego niskiego wzrostu, co dowodziłoby że rodzaj ludzki nie miał tak olbrzymich rozmiarów, jakie mu nazwyczajnie niektórzy przypuszczają. *Kąt* zewnętrzny tej kości jest bardziej rozwarty aniżeli nowożytnych typów, lecz badając dwie szczęki Eskimosów, przekonano się, że w jednej kąt daleko bardziej jest rozwarty niż w drugiej, zatem rozwartość kąta byłaby tylko cechą jednostki a nie rasy. *Ząb* mleczny siedzący w szczęce, także bardziej jest skłaniający się ku przodowi niż zwyczajnie; lecz to tłumaczy się brakiem zębu obocznego który został wyrwany lub wypadł jeszcze za życia (bo zębodoł, jak zwykle, wskazuje początek skostnienia). *Inne* mniej ważne spostrzeżenia, dla robienia których dostateczną jest fotografia, takż sam miały rezultat.

Odkrycie tej szczęki kopalnej, dało powód do naukowego turnieju pomiędzy

francuzkami a angielskimi uczniami. *Jżeli* zwycięstwo pozostało przy pierwszych, to przeciwnicy ich okazali rzadką w pojedynkach tego rodzaju zasługę, grzeccznie i z prawością przyznając się do zwyciężonych.

— *Dla* nadania pojęcia o drobniaczowych poszukiwaniach, jakie dokonano, aby nie pozostało najmniejszej wątpliwości, podajemy tu niektóre szczegóły zakomunikowane przez pp. Quatrefages i Milne Edwards syna.

— *Obejrząwszy* znalezione przez p. Boucher de Perthes szczętkę, p. Quatrefages, udał się do wykopalisk koło młyna Quignon. *Kazał* oczyścić łomnie i przy sobie dać kilka uderzeń w ścianę, na wysokości pokładu w którym znaleziono szczętkę. *Oberwał* się kawał ziemi a w niej znalazł toporek z krzemienia, jakich liczne znajdują się okazy. *Badając* ścianę w tym miejscu gdzie nastąpiło oderwanie, p. Quatrefages dostrzegł w niej drugi podobny toporek, który sam wyjął. *Teu* przynajmniej nie mógł być tam włożony autem, a obecnie jego jest rekoncją autentyczności szczątków ludzkich tamże znalezionych. *Natenczas* uczony profesor po raz pierwszy zawiadomił o tem przyrządku akademje nauk. *P. Falconer* pospieszył z Londynu do Paryża, badał szczętkę i toporki i wyjechał przekonany. *Lecz* następnie ogłosił w *Timesie* list, okazujący pewne wątpliwości. *P. Quatrefages* odpowiedział nowymi argumentami na zarzuty kolegów brytańskich, którzy postanowili przybyć do Paryża aby wspólnie zbadać tę rzecz z uczonymi francuzkami.

— *Trzy* punkta głównie stanowią podstawę wątpliwości profesorów angielskich: natura gangi (macicy), ostrość kantów toporka, i pewna ilość piasku w części zębodołu gdzie przechodzi tętnica zębowa. *P. Delesse* oświadczył, że niepodobna by było żadnemu chemikowi, odtworzyć identycznie materję stowiącą gangę, która zresztą takimi warstwami ułożona się w zębodole, iż niepodobna było tego naśladować. *W* obec komisji znaleziono pięć podobnych toporków, posiadających takie same cechy jak poprzednio odkryte. *Nakoniec* po nad pokładem czarnym w którym leżała kość szczękowa, znajdował się pokład piasku, takiego samego jak znaleziony w zębodole. *Po* przekonaniu się na oczym o tem wszystkim, angielscy uczeni uznali, iż szczęka nie została teraz wrzucona w pokład i że była współczesna ciałom stanowiącym pokład. *Data* formacji pokładu pozostaje nierozwiązana kwestję. *W* taki sposób ukończył się spór.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— *Siewiernaja Pczela* rozpoczęła w Nrze 166 z r. b. w odcinku przekład z polskiego opowiadania „*Baba o chorążankę*” wyjętego z *znanej* Kaczkowskiego Zygmunta powieści: *Ostatni z Nieczujów*.

— *Teatr* tymczasowy czeski w Pradze, mieć będzie, począwszy od końca r. b., swój własny almanach czyli rocznik, który już przygotowuje się do druku. *Do* składu almanachu na r. 1863 wejdą: a) Wykaz zarządu i składu królewskiego teatru czeskiego tymczasowego. b) Wykaz utworów dramatycznych przedstawionych od chwili otwarcia teatru do końca listopada 1853 r. c) Role gościnne. d) Wykaz koczujących towarzystw dramatycznych w Czechach i na Morawie, oraz ich członków i losów tych towarzystw od ich zawiązania się do chwili obecnej. e) Wykaz towarzystw dramatycznych amatorskich w Czechach, wraz ze szczegółową historją ich założenia i ich działalności i z wyszczególnieniem ich członków. f) Prolog przez p. Jahna, deklamowany przy otwarciu teatru tymczasowego czeskiego w Pradze. g) Wybor zyciorysów autorów, artystów i kompozytorów, którzy pracowali na polu dramatycznym i zmarli w ciągu ostatnich lat dziesięciu (z jednym portretem). h) Jedna komedia w 1 akcie. i) Drobnostki, kuplety i t. d. k) Wykaz utworów dramatycznych czeskich, wydanych w ciągu ostatnich lat dziesięciu.

— *Szkoły* na fortepian w językach czeskim i niemieckim, przez p. Józefa J. Soukupa, której pierwsza część znajduje się już w rękę publiczności i cieszy się wielkim powodzeniem, wyszła obecnie w Pradze część druga i ostatnia.

— *Doktor* Mouat wydał w Londynie ciekawe dzieło o krajowych wysp Andamańskich. *Wyspy* te, jakkolwiek leżące w zatoce bengalskiej, na drodze statków kupieckich rzadko są zwiedzane przez europczyków. *Mieszkańcy* wysp Andamańskich bardzo dziwnego kształtu. *W* wieku dojrzałym wzrost ich średni wynosi 4 stóp 5 cali angielskich, a waga 38 kilogramów, czyli 93½ funtów. *Powierzchność* ich jest odstręszająca, co powiększa jeszcze zwyczaj ich pokrywania ciała mieszaną z oliwy i róży żelaznej. *Zwinność* ich jest nadzwyczajna, biegają i skaczą w zadziwiający sposób; na zbliżenie się cudzoziemców, okazują tak okrutne zarłocstwo, że nieraz trzeba ich odganiać wystrzałami. *Skórę* mają tak czarnej barwy, jak mieszkańcy Etoppii; mała okrągła głowa pozbawiona jest włosów; rdza żelazna, którą namaszczają całe ciało nie wyjmując głowy, przekształca rośniętym włosom. *Cale* ich odzienie stanowi gruba powłoka błota, którą mężczyźni i kobiety (możnaby użyć wyrażenia samej i samej) co wieczór się obkładają, przed udaniem się na spoczynek, aby się uchronić od ukąszeń moskitów i innych owadów, znajdujących się tam w obfitości. *Te* karły Minkopijscy prowadzą życie koczujące; głównie pożywienie ich stanowią zwierzęta morskie zbierane na wybrzeżu; nie uprawiają wcale roli, a sztuka ich budownictwa zasadza się na przymocowaniu lisci palmowych do tyk bambusowych, stosownie ustawionych. *Jednakże* łódki ich zbudowane są w bardzo rzadki i dowcipny sposób, tak, że nigdy nie mogą być zatopione. *Istoty* te, które opisuje Dr Mouat, mało co różnią się od małp. *Dr Owen* uważa tych karłów, za rasę krajową.

— *W* Wiedniu u Sallmayera i Komp., wyszła broszura pod tytułem: *Der öffentliche Unterricht im Licht der Verfassung*. *Jest* to dzieło

ko, które zalecić można ludzom specjalnym. *Obejmuje* ono nie jedną bardzo piękną myśl i wolną jest od wszelkiej przesady, cechującej niektórych nowszych publicystów, piszących w kwestji wychowania publicznego. *Jest* to właśnie kwestja, wymagająca jasnego, spokojnego traktowania, oraz umysłu światłego, wyrobionego w praktyce pedagogicznej.

— *W* Paryżu wyszedł w tych czasach nakładem księgarni Berger-Levrault, *Rocznik dyplomatyczny (Annuaire diplomatique)*, w rodzaju kalendarzyka gotajskiego, zawierający licznę wiadomości dotyczące spraw zewnętrznych. *Między* innymi podaje listę alfabetyczną deputowanych, tak obecnie wybranych do ciała prawodawczego, jak i stanowiących poprzednią izbę. *Z* 283 deputowanych jest 82 nowych, a 201 powtórnie wybranych. *Obejmuje* *Rocznik* zawiera wszelkie zmiany zasła w Europie, od czasu wydania poprzedniego *Rocznika* aż do chwili wybrania Jerzego I na tron grecki i powrotu Ottona do swej ojczyzny, szcześliwszego z tego względu od innych monarchów wywłaszczonych, dla których oddalenie się od kraju rodzinnego powiększa cierpienia pochodzące z pozbawienia tronu. *Rocznik* ten zawiera także wszelkie zmiany zasła w osobach składających poselstwa francuzkie, i agencje konsularne we wszystkich częściach świata, oraz tekst traktatów handlowych z Madagaskarem i rzeszpospolitą Peru, i konwencji konsularnych i literackich z Hiszpanją i Królestwem Włoskiem.

— *P. Guizot* ciągle pracuje nad przekładem dzieł lorda Macaulaya, które zasługują na tłumaczenie we wszystkich językach; obecnie wyszły w Paryżu *Próby polityczne i filozoficzne*, w których tak wybitnie przedstawiają się świetne zalety znakomitego angielskiego pisarza. *Zeby* okazać jaką jest doniosłość tych studiów, w jakim związku zostają z obecnymi czasami, dosyć wspomnieć co jest ich przedmiotem, mianowicie Machiavel i Włochy; papieżstwo; stosunki kościoła z państwem; interesa utylitarne ze względów zarządu i t. d. *O* zaletach tłumaczenia dokonanego przez p. Guizot, zbytecznym byłoby wspominać.

JURISPRUDENCJA.

Z Organizacji Senatu.

— *Czy* w drodze opozycji trzeciego może Senat rozpoznawać przedmioty, jakiego poprzednio nie były mu przedstawiane?

Artykuł 59 Ustawy o Senacie dozwala za skarży wyroki w Senacie zapadłe w drodze opozycji trzeciego. *Zdarza* się często, że osoba trzecia, zakładająca opozycję trzeciego, przytacza nowe czyny lub dowody, a nawet nowe przedstawia żądania. *Ile*koć taki za chodzi przykład, Senat z uwagi na przepis artykułu 38 Ustawy z roku 1842, która nie dozwala przytaczać w Senacie czynów lub dowodów w Sądzie Apelacyjnym nie przedstawianych; jeżeli opozycję trzeciego za usprawiedliwioną uznaje, odsyła strony do niższych Sądów, po rozpoznaniu przedmiotów, jakie poprzednio nie były rozbiierane.

1859 r.

— *Czy* prenotacja stempla uwalnia od złożenia sumy na wynagrodzenie szkód przed zanieśieniem restytucji in integrum?

Artykuł 494 Kod. Post. stanowi, że restytucja żądanej strony, wyjąwszy tej która działa w interesie Rządu, nie będzie przyjęta, jeżeli przed jej zanieśieniem nie będzie złożona suma 300 franków, a 150 fr. na wynagrodzenie szkód. *Ponieważ* kara pr. upada Skarbowi, przyjęta więc jest zasada, że strona, która uzyskała z powodu ubóstwa prenotację stempla, wolna jest od składania sumy 300 franków na karę. *Lecz* strona taka nie złożywszy nawet 150 franków na wynagrodzenie szkód: żądała przyjęcia restytucji.

Senat zgodnie z wnioskami uznał: że od złożenia tej sumy nie może zasłonić prenotacja stempla, gdyż jest to jedyna rekwizja dla strony, która po wyroku ostatecznym ma być jeszcze w drodze nadzwyczajnej powołana; ubóstwo przeto strony przeciwej i udzielenie jej dobrodziejstwa kredytowania stempla przez Skarb, nie może jej zasłonić od spełnienia warunku, wyrażeniem prawem przepisane — jakoż Senat restytucję za niedopuszczalną uznał. 1859 r.

Z różnych postanowień.

— *Czy* sądy Cywilne są właściwe do rozpoznania sporu o prawo przesyła trunksów zagranicznych w dobrach prywatnych, na mocy konsensu Skarbowego?

Władza Skarbowa wydała konsens na sprzedaż trunksów zagranicznych, w mieście własnością prywatną będąc — właściciel miasta wytoczył powództwo z żądaniem, aby prawo propinowania czyli szynkowania trunksów, jako to: wina, araku, porteru i wszelkich innych, jako wyłącznie i w całości do dominium należące było wzbronione i wynagrodzenie za przeszłość zasądzone. *Pozwany* zarzucił niewłaściwość Sądów Cywilnych, zasądając się głównie na wydanym przez Władzę Skarbową konsensie i na tem, że sprzedaż trunksów zagranicznych, pod prawo propinacji nie podchodzi.

Senat zgodnie z wnioskami zatwierdził dwa jednogodne wyroki, które ekscypie odrzuciły, gdy to rzeczywiście nie było sporu o dochód skarbowy, o ważność konsensu, lecz o prawa właściciela miasta i ich rozciągłość, konsensa zaś mając tylko na celu rozpoznania kwalifikacji osób i kontrolę nad niemi, pod względem zachowania papierów administracyjnych i policyjnych i skoroby przyznane było właścicielowi miasta prawo wzbronienia przesyła, Władze Skarbowej cofnęłyby wydany konsens, i konsens ten pozostałby bez skutku. 1859 r.

— *Czy* Sądy Cywilne są właściwe do rozpoznania protokółu intromisji spisane

go przez Towarzystwo dokonałej?

Zastawnik dóbr przez Towarzystwo Kredytowe przedanych, po wprowadzeniu nabywcy w ich posiadanie przez delegowanego Radcę Dyrektora Szczegółowej, żądał w drodze Sądowej uznania protokółów wprowadzających w posiadanie dóbr, za żadne. *Sądy* na zasudzie art. 26, 28 i 93 prawa Sejmowego z roku 1825, oraz art. 40, 142 i 109 Instrukcji dla Władz Towarzystwa Kredytowego z roku 1826, oraz § 40 Instrukcji dodatkowej z roku 1829, uznały, że czynność ta nie ulega rozpoznaniu Sądów Cywilnych, a samychże Władz Towarzystwa Kredytowego.

Senat zgodnie z wnioskami to samo uznał, z uwagi także, że intromisja nie może być przedmiotem rozpoznania Sądów, jako będąca nieodzownem następstwem dopełnionej przesyła; przez którą wszelkie zachodzące pomiędzy wierzycielami a wywłaszczonym dłużnikami stosunki zniesione zostały; zwłaszcza, że prawa zastawnika w warunkach nie były zast rzeżone. 1859.

RYS HISTORYCZNY

działan

Dyrekcji Edukacji Narodowej, następnie Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego

przez dziesięcioletni przeciąg czasu od początku r. 1818 do końca r. 1821.

Literatura polska posiada do dziejów wychowania publicznego, szczerne czterotomowe dzieło J. Enkaszewicza p. t. *Historja szkół w Koronie i na Litwie*, gdzie zebrane jest w zwięzłym i treściwym wykładzie to wszystko, co tego ważnego przedmiotu dotyczy. *Lecz* praca zacnego autora w założeniu swem sięga tylko do roku 1794, po za którym dalsze dzieje edukacji w pojedynczych za ledwie częściach są znane. *Było* to jednak zadanie zdawna za pozytywne uznane, gdy jeszcze Komisja Edukacyjna poczyniała sobie za obowiązek uwiadamić corocznie publiczność co w tej mierze uczynione w kraju zostało. *Z* tych samych pobudek podobnie niegdy Izba Edukacyjna, idąc za jej przykładem, po ukończeniu pięcioletniego od 1807 do 1811 roku urzędowania, zdała sprawę z wykonanych w tym przeciągu czasu działań i takowe drukiem ogłosiła. *W* ślad za niemi i Władza edukacyjna, mająca sobie przez następnych lat dziesięć poręczony kierunek wychowania publicznego, postanowiła wygotować także sprawozdanie od początku 1812 do końca 1821 roku, co też uskutecznieniem zostało, lecz nie było drukowane. *Dziś* jest to już tylko materiał należący do dziejów oświaty upłyniętych czasów, który z uwagi że może być na ten cel przydatny, umieszczamy teraz w Dzienniku.

Przedewszystkiem, za najistotniejszą obrała sobie dyrekcja edukacyjna czynność, ściśle rozpoznanie ogólnego planu przez Izbę edukacyjną przyjętego, jako też rzeczywistych postępów w jego wykonaniu, a to w tym celu, aby to, co się w nim po kilkoletniem doświadczeniu potrzebnem okazało, zachować, czegoby zaś nie dostawało, lub coby zmiany wymagało, dodać, albo odmienić; w ogólności zaś, coby pozostawało do działania, wykonywać ile sposobność dozwoli, lub do wykonania przysposobić.

Przyznać należy, iż w ciągu pięcioletniego urzędowania, Izba edukacyjna mając pierwsze do złamania lody, więcej uczyniła, niżeli jej tak krótki czas i będące w jej mocy środki zdawały się dozwalać. *Cały* obraz czynności tej szanownej magistratury okazuje, iż nie trafiał, lecz wedle rozsądnie obranych i do potrzeb kraju zastosowanych zasad postępowało. *Zaczęwszy* od szkół elementarnych, idąc dalej do podwydziałowych, czyli wyższych elementarnych, następnie do szkół wydziałowych, czyli niższych tak zwanych uczonych, a nareszcie do szkoły głównej, czyli Uniwersytetu, — wszędzie wedle możliwości poczyniono znaczne zakłady i przysposobienia. *Ważny* więc spadał na dyrekcję edukacji narodowej obowiązek, te pozytywne dla edukacji urządzenia wszelkimi siłami utrzymać i doskonalić.

— *Ale* dosyć jest wspomnieć na położenie kraju w pierwszych dwóch takich ustanowieniach dyrekcji edukacyjnej, aby poznać z jakimi potrzebami walczyć trudności. *Na* samym wstępie urzędowania, w nader przykrem widziała się położeniu. *Gdy* bowiem istotnem jej było przeznaczeniem utłuszczenie środków oświecenia, czynność, która tylko wśród błogosławieństwa pokoju z pomyślnym skutkiem wykonywana i pomyślnym skutkiem uwieczniona być może, — tu przeciwnie, wojenne zaburzenie smutne dla edukacji zapowiedziało wypadki. *Zaiste* szkodliwa Panującego rąka nie szczędziła potrzebnego funduszu na ważny przedmiot dalszego rozwijania świeżo zaprowadzonych instytucji edukacyjnych, nagłe przecięcie i ogromne wydatki, jakich w roku 1812 stan rzeczy wymagał, chłonęły wszelkie zapasy skarbu i zaledwie uader szczęplono na edukację dozwalały zasilk. *Z* drugiej strony, jedną częścią młodzieży dojrzałszej, a nie kończącej jeszcze nauk, porwał rozlegający się odgłos wrzawy wojennej, inną tysiączkę od nauk odrwały przeszkody. *Pomimo* szczerej chęci rządu, nauczyciele po kilka miesięcy i więcej nie byli płatni. *Po* wielu miejscach zajęcie domów szkolnych na lazarety wojskowe, nie dozwoliło zbierać się młodzieży na nauki. *Te* i tym podobne przeszkody temu były dotkliwsze, że w samym związku niszczyły owoc kilkoletniej pracy.

— *Wszakże* nie zdołały one zachwiać usiłowania mężów, mających za cel jedyny dobro obecných i przyszłych pokoleń swego narodu. *Kiedy* czasowe wypadki nie dopuściły nowych przedsięwzięć zamiarów, jak tego potrzeba wymagała, postanowiono istniejącą budowę od upadku zachować. *Co* tylko wyciepaniem, co zachęcaniem i nader szczępleni funduszymi można było w odwracaniu szkodliwych skutków dokazać, nieczego nie zaniedbano i chlubą również dla dyrekcji i dla całego ówczesowego wydziału nauczycielskiego na zawsze zostanie, iż przez ciąg ów-

czasowych zgubnych zamieszkań, skutkiem obywatelskiej gorliwości, instytucji edukacyjnej nietylko od rozprzestroszenia zachowania w ogóle na stopniu, w jakim się znajdowała, utrzymano, ale nawet niektóre poczyniono w tym czasie polepszenia.

Zamiarem było Izby edukacyjnej, ażeby w kraju żadna nie znajdowała się okolica, gdzieby młodzież nie miała ułatwionej sobie sposobności nabywania potrzebnej nauki, stosownej do swego przeznaczenia. Zamiar ten przywieść do skutku począł sobie dyrekcja za obowiązek, lecz nimby wypadki czasowe dozwolili przedsięwziąć dalsze w tej mierze działania, zajęto się przygotowaniem szczegółowego planu nauk, rozkładu ich na klasy i godziny, tudzież rozważaniem wewnętrznego urządzenia, wskazującego obowiązki zgromadzeń nauczycielskich i sposób postępowania w zarządzaniu tak samą szkołą, jako też jej własnościami. Dzieło to ważne, zaszczytujące się gruntowną znajomością rzeczy, jako ułożone przez dobor mędz biegłych w nauczycielstwie, składających wtedy towarzystwo do ksiąg elementarnych, przyjęte zostało przez dyrekcję edukacyjną w roku 1812 i do wykonania podane szkołom na rok następny. Już dawniej Izba edukacyjna wydała była podobne urządzenie dla początkowych szkół miejskich i wiejskich, obejmujące wyszczególnienie nauk i przepisy dotyczące się zaprowadzenia tychże szkół i ich utrzymywania.

Wspomniane zatem plany nauk i urządzenie wewnątrzne przygotowane zostało tylko dla szkół podwydziałowych, wydziałowych i departamentowych, czyli dla szkół 2ch, 3ch i 6ciu klasach. Użyteczność tego dzieła nietylko jest jawną w czasie obecnym, ale nawet w przyszłości. Służyć ono będzie za skazówkę stopnia nauk każdej szkolei każdej klasie właściwego sposobu wymagane tak w naucej jak i w sposobie kierowania instytucjami edukacyjnymi, jako też w prowadzeniu moralnym młodzieży i zachowywaniu się nauczycieli. Nieodwołną jest rzeczą, ażeby obywateli jednego kraju, do każdego przeznaczenia stosowne odbierające nauki, jednakowym trybem byli sposobieni. Tylko jednostajność nauczania, jednolitość planu nauk od szkodliwej rozmaitości zasłonić może. Słyszec się niekiedy dają zdania, jakoby podobna jednostajność, określając granice każdego przedmiotu, tamowała zdolność nauczyciela, stawała na przeszkodzie w rozwijaniu władz umysłowych młodzieży i wstrzymywała postęp upowszechnienia w wyższym stopniu nauk i umiejętności. Lecz gruntowne rozważenie przepisów przez dyrekcję wydanych okazuje, że nawet i to do takowego mniemania usunęto powody. Niedopuszczając, iżby z przedłożeniem młodzieży jeden przedmiot do szkół innych był nad potrzebę posuwany, nietylko nie wzbudziło nauczycieli skądinąd, oprócz ksiąg elementarnych zasiegając potrzebnych objaśnień wykładanego przedmiotu, ale owszem chcąc ich do coraz wyższego doskonalenia się zachęcić, wskazano im do tego główniejsze źródła.

Oprócz utrzymania jednostajności w naucej, miano także główny zamiar w wydaniu urzędów szkolnych, wskazanie tego lancucha, w jakim się stopniowo łączą nauki w szkołach podwydziałowych, wydziałowych i departamentowych, ażeby młodzież zjednych do drugich przechodząc, nie była narażona na szkodliwą przerwę w naukach i nienagrodzoną stratę czasu.

Te przepisy wskazują stosunki nauczycieli z bezpośrednią i wyższą zwierzchnością, wskazują ich i uczniów obowiązki. Ułatwiają one nadto przysposobienie ksiąg elementarnych, bez których w edukacji znacznych postępów czynić niepodobna. Plan nauk łącznie z przepisami urządzenia wewnątrznego, stanowią właściwy statut szkolny. Do tej pracy służył za wzór podobny statut w roku 1783 przez niegdy komisję edukacyjną wydany. Lecz ówczesowe dzieło, pierwsze tego rodzaju po reformie edukacji w kraju, nie mogło być teraz w zupełności zastosowane, kiedy po upływie lat kilkudziesięciu, ważne i na doświadczeniu oparte poczyniono w naukach i sposobie nauczania postępy. Ani się godzi wątpić, że gdyby wypadki krajowe nie były pozbawiły ówczesowej komisji edukacyjnej sposobności korzystania z doświadczeń czasu, statut przez nią wydany byłby doznał odmiany. Wszakże co tylko stan obecny nauk i stan obecny całej instytucji edukacyjnej zachować dozwolili, tego acz częstokroć w odmiennej postaci użyć nie zaniedbano.

Staraniem Izby edukacyjnej Szkoła Główna krakowska z zupełnego upadku dzwigniona, przez pierwsze tej magistratury rozporządzenia, jakich krótkość jednorocznego przeciągu czasu dozwoliła, zaledwie mogła mieć opatrzone najpilniejsze potrzeby, przywracające do istnienia ten świetny i pierwszy niegdy w rozległym kraju naszym instytut.

Juz w zdaniu sprawy roku 1812 objaśniono mniemanie Izby edukacyjnej co do władzy szkół głównej nad innymi szkołami, władzy, którą w dawniejszych czasach potrzeba, później pamięć na dawniejsze przywileje zachowała. Dyrekcja edukacyjna położywszy główną zasadę urządzenia edukacji publicznej przez wydanie przepisów dla szkół pośrednich, uznała całą ważność podniesienia szkoły głównej krakowskiej, a razem uznała potrzebę zastąpienia jej od wszelkich zatrudnień, któreby tamować mogły dążenie do stopnia doskonałości, jakiego wniosła jej przeznaczenie wymaga. Doskonalenie się własne, doskonałenie młodzieży, upowszechnienie światła w kraju przez dzieła uczzone, są to główne i nader obszerne obowiązki powierzonej się powołaniu nauczycielskiemu, a najglówniejsze profesorów uniwersytetu. Ze wkladem na członków tego instytutu zatrudnionych, którzy ich od takowych odrywały obowiązków, jakoteż: zawiadywanie i zarządzanie szkołami niższymi i funduszami, niezawodnie szkole dla kraju przyniesićby musiało, rzecz dostatecznie z siebie jasna.

Wydane w środku roku 1814 wedle przyjętych zasad urządzenie szkoły głównej krakowskiej, stanowiącej najwyższy w ówczesnym w rządzie instytutów edukacyjnych,

uważane być może za jedną z głównych epok jej istnienia. Po najwyższej niegdy świetności, instytut ten najczyściej i udział wyższego doskonałenia młodzieży i zawiadywania niższymi instytutami, przez nieszczęśliwe wypadki krajowe, przywiedziony do zupełnego prawie rozprzestroszenia, otrzymał w rzeszonym urzędzie zasadę dalszego istnienia właściwej szkoły najwyższej, w ścisłym rozumieniu tego wyrazu.

Pięć wydziałów czyli fakultetów, jakoto: teologiczny, prawa i administracji, lekarski, umiejętności matematyczno-fizycznych i nauk wyzwolonych, stanowiąc miały uniwersytet. W każdym wydziale wytknięto główne przedmioty naukowe, nie zakleszczając granic wykładania się mającym naukom, których oznaczenie rzeczą jest samego uniwersytetu. Ustanowiono zwierzchność dozorczą, mającą na ciele miejscowego biskupa, a składającą się z właściwej bezpośrednio zwierzchności uniwersyteckiej i przesowy naczelnych magistratur miejscowych, abym tym sposobem na każdy przypadek zapewnić instytutowi bliższą i bezpośrednią opiekę, a publiczności zaręczony doзор nad każdym względem i troskliwe czuwanie nad uczącymi i nabywającą nauki młodzieżą. Następnie wskazano główne obowiązki naczelnikom uniwersytetu i wydziałów, toż profesorom, ich wzajemne stosunki, naderście sposób postępowania w sprawowaniu władzy i zarządzaniu własnościami instytutu. Podanie do wykonania takowego urządzenia, poprzedziło zbieranie uwag i postreżeń opartych na gruntownej znajomości dawniejszego i ówczesowego stanu uniwersytetu krakowskiego, a doskonałenie tego dzieła zostawiono następcemu doświadczeniu, którego przeciwieństwo zapada zmiana polityczna, zebrać nie dozwoliła.

Tym sposobem uzupełniono podstawę, na której się miały wspierać dalsze zamiary dążące do udoskonalenia systemu edukacyjnego w kraju.

Co do szkół elementarnych, którym jak wyżej wspomniano, urządzenia wydane zostały przez Izbę edukacyjną, dyrekcja edukacyjna przekonana, iż wtedy tylko spodziewać się można rzeczywistego wzrostu oświecenia, kiedy nie jedna wyłączna klasa, ale wszystkie naród składające, a każda stosownie do swego głównego przeznaczenia, ma sobie ułatwione nabywanie potrzebnych nauk, — poczytala sobie za obowiązek wspierać i rozkrzewiać rzeszone szkoły, przeznaczone ku oświeceniu ludu. Gdy jednak zbieg czasowych wypadków nie dozwalał zajmować się ich pomnożeniem, starano się przeto ile możności zasłaniać nie utwierdzone jeszcze od upadku, z większą zaś istniejącą pewnością, doskonałić. Tym czasem poczyniła dyrekcja niektóre ulepszenia w urządzeniu dwóch instytutów kształcących nauczycieli do szkół tego rodzaju, którzy usposobieni należycie, doświadczeniem znacznego przeciągu czasu udowodnili, iż sami jedynie zdolni być mogą do zapewnienia krajowi rzetelnych korzyści, w upowszechnieniu tychże szkół opatrywanych.

Dyrekcja edukacji narodowej postanowiła urządzić ogólne zgromadzenie nauczycielskie w kraju, czyli tak zwaną hierarchię akademicką, chcąc przez to osobom poświęcającym się nader ważnej usłudze publicznej, wskazać wszelkie stopnie ich zawodu, wytknąć stosunki i porównanie ich z innymi urzędnikami publicznymi. Postępując w tej mierze z przyzwroita ostrożnością, uznała potrzebę zebrać postrzeżenia mogące podobnie wszechstronnie rzecz wyjaśnić. Tym końcem ogłoszono drukiem na początku roku 1815. Projekt do urządzenia Hierarchii Akademickiej w krajach Księstwa Warszawskiego, z wezwaniem instytutów edukacyjnych, iżby czyniło nad nim uwagi przesyłały dyrekcji.

Zgłównych działań dyrekcji edukacji narodowej, mających za cel udoskonalenie systemu edukacji publicznej, wynikały liczne czynności szczegółowe, dążące do udoskonalenia szczegółowych instytutów, a mianowicie zapewnienia im zdolnych nauczycieli, dostarczania stosownych ksiąg elementarnych, opatrywania innych potrzeb ułatwiających udzielanie nauki; i temi przedmiotami zajmowała się usilnie. Zaburzenia wojenne nie dozwoliły wprawdzie sprowadzić z zagranicy zamówionych przez Izbę edukacyjną kilku mędz biegłych w nauczycielstwie i umiejętnościach, mianowicie w tych, które niedostatek jeszcze w kraju były upowszechnione. Miejsca im przeznaczone zajęli rodacy, których zdolności odpowiadały nieodzownie potrzebom, a tymczasem nie przestawano kształcić za granicą młodych profesorów.

Dostarczanie ksiąg elementarnych długiego wymagającego czasu, staraniem towarzystwa elementarnego, nie doznało także przerwy. Słowem acz w trudnych tych dla edukacji czasach, częste naukowe wdrożenie postępując krokiem, nie bez korzyści jednak była kierowana.

(dalszy ciąg nastąpi.)

STATYSTYKA.

MIASTO STOŁECZNE WARSZAWA.

(Ciąg dalszy, patrz Nr. 152.)

Jakieśmy już wspomnieli, po wyuiada pierwiastkowo zakazu budowania nowych i reparowania starych domów drewnianych, władze zaraz zwróciły uwagę na potrzebę podania mieszkańcom możności wznoszenia domów murowanych na miejscu takowych domów drewnianych lub na placach pustych; jakoż Książę Namiestnik Królewski postanowieniem z dnia 26 Listopada 1816 r. (Dziennik Praw tom II), zalecił aby zaczawszy od dnia 1 Styчня 1817 r. skarb publiczny wypłacał miastu, sposobem pożyczki, co rok przez lat 24, sumę złp. 300,000, a to na udzielanie z niej pożyczek zwrotnych dla zamierzających wznosić domy murowane. Zastrzeżono przytem między innymi: pożyczki te udzielane będą tylko na domy piętrowe i to przy ulicach pryncypalnych; dawane będą w stosunku 50%, wyznaszlagowanych kosztów budowy, pożyczka na jeden dom nie może przenosić sumy złp. 25,000, a przeciwnie na domy, których koszt budowy nie wynosią

sumy złp. 30,000 pożyczki udzielane nie będą; otrzymujący pożyczkę przez pierwsze trzy lata żadnego nie będzie płacił procentu, a następnie przez lat 20 opłacać będzie: 5% na spłatę wziętego kapitału i 1% procentu na uzbiernienie tak nazwanego funduszu żelaznego, mającego służyć na dalsze pożyczki dla nowo-budujących się, a zapłaciwszy regularnie przez lat 20 takowe procenta już tem spłaci wy pożyczony kapitał; procent 5% od kapitału począwszy od roku 1820 wypłacać będzie do kasy ekonomicznej, miasta i ciągle używanym będzie na zasilli dla nowo-budujących się, a tym sposobem skarb od r. 1820 dopłacać będzie tylko taką sumę, jaka potrzebna będzie do dopełnienia sumy 300,000 złp.; szósty procent przeznaczony na uzbiernienie funduszu żelaznego, będzie przez Magistrat na rzecz miasta lokowany corok z przyzwroitem bezpieczeństwem, tak, żeby po upływie 23 lat fundusz narosły tak z tego, jak i z procentów corok dodawanych do kapitałów, mógł służyć nieprzerwanie na zapomogi budującym; zapomogi te udzielane będą w miarę funduszy, jakie z powyższych źródeł kasa miejska posiadać będzie i w porządku, w jakim chcęą budować podadzą plany do zatwierdzenia.

Stosownie do tego skarb corocznie, aż do roku 1839 wydział potrzebne fundusze, aby takowe w połączeniu z wpływami, które następowaly na zwrot zaciągniętych pożyczek kompleowały corocznie sumę złp. 300,000, i suma takowa była rozpożyczana nowo-budującym domy.

Z rokiem 1839 skarb zaprzestał dalszego wydziałania funduszy i owszem tylko odzyskiwał wypożyczone, te bowiem przeznaczonymi zostały na dodatkowe uposażenie Banku Polskiego.

Tak ułatwiony mieszkańcom miasta możność wznoszenia domów murowanych przy ulicach pryncypalnych, a chcęą również dopomóż mającym chcęą stawiania mniejszych domów murowanych po odleglejszych ulicach miasta, Książę Namiestnik Królewski postanowieniem z dnia 25 Listopada 1817 r. (Dziennik praw tom IV) przeznaczył na zapomogi zwrotne dla chcęących stawiać takie domy, kapitał będący własnością miasta a wynoszący sumę złp. 180,000 pod nazwą funduszu żelazny budowlany miejski. Przy udzielaniu pożyczek z funduszu tego przyjęto następujące zasady: fundusz ten, połączony z funduszem gromadzonym z procentów 1% od pożyczek dawanych ze źródła skarbowego, o czem powyżej była mowa; tudzież połączony z procentami winni opłacać się od pożyczek, dysponowany będzie corocznie w koleji zgłaszania się osób o pożyczki; podzielony będzie na akcje, a mianowicie: całe po złp. 10,000 na akcje 3/4 po złp. 7,500, na akcje 1/2 po 5000 i na akcje 1/4 po 2,500; akcje te wydawane będą na lat 25 po sobie następujących z opłatą po 4% na zwrot kapitału i 2% na zbieranie tak zwanego funduszu żelaznego; każdy posiadający akcje, gdy zapłaci regularnie przez lat 25 takowy procent, tem samem umorzy akcję i nadal już żadnego procentu opłacać nie będzie; akcje wydawane będą tylko tym nowo budującym się którzy zamierzają wystawić domy, kosztować mające niemniej jak 10,000 a nie więcej jak 30,000 złp.; celem zabezpieczenia regularnej opłaty prowizji, nowobudujący, chcęą uzyskać całą lub 3/4 akcji, winien udowodnić, iż dom, jaki ma murować nie licząc w to wartości placu i zabudowań niemieszkalnych, ma wartości najmniej trzy razy tyle, ile żądane akcje wynoszą, ci zaś, którzy konkurują do pół lub jednej czwartej akcji, obowiązani będą udowodnić, że dom przez nich wystawiany się mający, kosztować będzie cztermi razy tyle i więcej. Jeszcze za rozrząd pruskiego, z funduszy kasy miejskiej wypożyczone sumę złp. 24,000 hipotecznie na dobrach Wolka Zerzyńska ułokowano; gdy właściciel dobr tych sumę takową powrócił, dla korzystnego więc jej użycia Książę Namiestnik Królewski postanowieniem z dnia 3 Grudnia 1822 r. Nr. 6878 polecił połączyć ją z kapitałem powyżej rzeszonym złp. 180,000 i razem z nim i na tychże samych zasadach używać za pomogą dla budujących się po odleglejszych ulicach miasta.

Z początku po wydaniu postanowień tych, przy wydziałaniu pożyczek tak z funduszu skarbowego jako i miejskiego ściśle trzymano się zastrzeżeń powyżej określonych, co do rodzaju domów i wysokości mających się na nie udzielać pożyczek. Lecz gdy w następstwie czasu, konkurencja do budowy domów znaczniejszych przy ulicach pryncypalnych miasta była tak wielka, że fundusz skarbowy nie wystarczał, a przeciwnie do stawiania domów mniejszych przy ulicach odległych nie było tylu konkurentów, ażeby cały fundusz miejski, który z czasem już wzrastał, co rok mógł być rozdysponowany i gdy interesem było Rządu, jakoteż i miasta, aby dla przysposobienia dogodniejszych dla mieszkańców lokali, jak najwięcej domów większych stawiano, czego właściciele przy pomocy pożyczek, ograniczonych co do ich wysokości, uskutecznić nie byli w stanie, wreszcie dla nadania kapitałowi ciągłego obrotu, aby nie był beczynny i owszem, aby ciągle procentował, odstąpiono od zasad pierwotnie przyjętych i Książę Namiestnik szczegółowymi decyzjami upoważnił przyszwagowanie pożyczek z obudwu funduszy, według uznania, w wyższych sumach.

Wynikło z tego, że fundusz skarbowy, postanowieniem z dnia 26 Listopada 1816 roku na pożyczki wydziałony już w roku 1833 na dalsze lata był rozdysponowanym, dla tego Rada Administracyjna chcęą, aby mieszkańcy miasta, mający zamiar budowania domów przy ulicach pryncypalnych nie byli pozbawieni pomocy rządowej, postanowieniem z dnia 5 Lutego 1833 roku dozwoliła udzielać z funduszu miejskiego żelaznego, pożyczki i akcje, także i dla budujących domy przy ulicach pryncypalnych byleby koszt budowy tych domów nie były niższe od sumy rs. 1500; maximum tychże kosztów nie zostało ograniczonym.

Na podstawie więc takiej decyzji Rady Administracyjnej i w myśl zasad, wskazanych postanowieniem Księcia Namiestnika

Królewskiego z dnia 25 Listopada 1817 roku, z funduszu budowlanego miejskiego udzielane były przez Magistrat miasta pożyczki w stosunku wysokości kosztów anszlagowych, obliczonych na budowę domu frontowego, to jest co najwyżej w 1/3 części takowych kosztów na same domy frontowe, stawiane w ulicach pryncypalnych, a w 2/3 części na domy, stawiane w ulicach oddalonych od środka miasta.

Wszakże udzielanie pożyczek zawisłem było i jest od tego, o ile wystarcza fundusz na to przeznaczony; a doświadczenie przekonało, że fundusz ten nie odpowiadł ani ilości zgłaszających się, ani też wysokości, w jakiej pożyczki były żądane, zwłaszcza od czasu gdy zwrócono się do wznoszenia domów na wielką skalę. Gdy przeto więcej zgłaszało się interesów o pożyczki tego rodzaju aniżeli fundusz bieżący wystarczał, Magistrat i im zaprawiał pożyczki z funduszu, jaki miał przypadając do rozpożyczenia w latach przyszłych, — a skoro interesant mający tak na lata przyszłe oznaczoną pożyczkę, dopełnił przepisanych formalności i do budowy przystąpił, wtedy Magistrat wystawiał na rzecz jego odpowiednie akcje pożyczkowe, a Bank Polski, stosownie do zawartej z nim w tym przedmiocie na dniu 11 Października 1828 r. umowy, takowe akcje eskontował, za potrąceniem sobie do końca roku w którym eskontował pożyczkę po pół od sta na miesiąc, czyli po 6% rocznie. Za dalsze zaś lata pobierał tylko po 5%, a Magistrat ściągł ten procent od zapomożonych i do Banku Polskiego wnosil; następnie za nadejściem roku właściwego, na który pożyczka zapewniona była, Bank przyznawał sumę z kasy miejskiej podnosil.

Lecz takie zapewnienie udzielania pożyczek, które dopiero po upływie kilku lat realizowane były miały, jak z jednej strony było korzystnym dla wielu właścicieli i dla samego miasta, tak z drugiej strony wyrażało i złe następstwa, gdyż nastęrczyło niektórym właścicielom posesji możność do spekulacji w ten sposób, że chociaż rzeczywiście nie mieli oni zamiaru budowania domów, lub nie posiadali potrzebnych ku temu środków, jednak starali się o takowe zapewnienie w tym celu, aby potem mogli korzystnie sprzedać posesje swoje z zapewnieniem prawem do pożyczki. To wpływało na podrożenie mieszkań i utrudniało udzielanie pożyczek dla tych, którzy budowę domów rzeczywiście do skutku doprowadzali. Zapobiegając więc temu i powiększając wiadomość, że fundusz budowlany miasta w większej już części z góry na lata 1852/58 był rozdysponowany, Książę Namiestnik Królewski decyzją, objaśnioną przez odczyt Sekretarza Stanu, z dnia 14 Października 1851 r. Nr. 22311 zastrzegł ażeby na teraz w przyznawaniu pożyczek z pomienionego funduszu, Magistrat miasta nie wychodził nad zakres 1858 r. włącznie. Zastrzeżenie to spełniono, a wakujące pożyczki po tych, którzy mają je sobie przyznane mi, odstąpili od zamiaru budowy domów, lub zamiar ten na czas dalszy odłożyli, rozdzielani byli pomiędzy właścicieli posesji w takiej koleji, w jakiej zgłaszali się o pozyskanie pożyczek, dając pierwszeństwo tym, którzy nowe domy wystawili lub budowę ich rozpoczęli. Tym sposobem nawet ci interesanci, którzy mieli sobie zapewnione pożyczki, mające się zrealizować w następnych latach, o ile domy wystawili, otrzymywali wypłatę onych pożyczek nie im to poprzednio było zapewnionem. Lecz znajdowała się jeszcze znaczna liczba właścicieli posesji, którzy zaniósłszy podania o udzielenie pożyczek, w nadziei pozyskania onych pobudowali domy, inni zaś budowy swe rozpoczęli, albo też mieli zamiar niezwłocznie do nich przystąpić.

Z obrotu dwóch funduszy, o jakich mowa, utworzył się jeden tylko fundusz tak zwany żelazny miejski, który w kapitale wypożyczonej dla nowo budujących się, podług rachunku kasy miejskiej za rok 1861, w ciągu lat 25, to jest od roku 1837 do 1861 włącznie, wzrosł do sumy rs. 1,005,375 czyli złp. 6,702,500.

Ponieważ zaś przepisy i zasady objęte w postanowieniu Księcia Namiestnika Królewskiego z dnia 25 Listopada 1817 r., jako ułożone w czasie, gdy miasto było na innej stopie swego wzrostu, z upływem lat okazały się niedostatecznymi i dla tego zmieniając je szczegółowymi decyzjami, — ponieważ przytem zamierzono pożyczkami w mowie będącemi przyjąć w pomoc większej jak dotąd liczbie osób przystępujących do budowy domów murowanych, — przeto Rada Administracyjna Królestwa postanowieniem z dnia 2 Lipca 1858 roku Nr. 4302 przepisała nowe w tym względzie zasady. Z nich główniejsze są:

na budowę nowych i przebudowanie starych domów, lecz tylko murowanych, frontowych, mieszkalnych, tak parterowych, jak i piętrowych, w mieście i na przedmieściu Pradze, udzielane będą przez Magistrat miasta ze wzmiarkowanego funduszu pożyczki budowlanej, w sumach okrągłych, odpowiadających jednej trzeciej części kosztów budowy obliczonych anszlagiem zatwierdzonym przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych, z tem jednak ograniczeniem, że pożyczki na jeden dom nie mogą być wyższe nad sumę 15,000 rs., a suma ta przekraczana być może jedynie tylko w razie braku konkurentów do pożyczek i za szczególnymi decyzjami Rady Administracyjnej Królestwa; —

jeżeli fundusz bieżący nie wystarczy w respcyctwie roku na udział pożyczek dla tych wszystkich, którzy budowy rozpoczęli, lub takowe do skutku już doprowadzili, wówczas Magistrat moce jest na żądanie interesowanych, w sposób praktykowany, wystawiać akcje na rachunek pożyczek, mających się wypłacać z funduszu lat przyszłych, które to akcje na zasadzie umowy na dniu 11 Października 1828 r. z Bankiem Polskim zawartej, przez tenże Bank skupowane będą; wszelkie akcje rzeszone nie mogą być przez Magistrat wydawane na zakres odleglejszy nad trzy lata następcę, a tem samem i nad cyfrę funduszu na te lata służyć mającego; —

pożyczki rzeszone nie powinny być inaczej uważane jak tylko za pomoc ze strony Rządu i dla tego każdy z właścicieli starających się

o pożyczkę budowlaną, obowiązany jest własnymi zasobami budowę rozpocząć; —

przynawanie i wypłata pożyczek następować ma w miarę, o ile wystarczy fundusz na to przeznaczony, w koleji zgłaszania się o udział pożyczki; —

wypłata pożyczki ani też wystawienie akcji nie wprzód nastąpić może aż po wyprowadzeniu fundamentów pod cokoł, za poprzednim zabezpieczeniem hipotecznem całkowitej pożyczki na pierwszem miejscu, lub przynajmniej na pierwszej połowie czystej wartości domu murowanego w mieście, z warunkiem, iż zaraz po ukończeniu budowy domu, na który pożyczka udzielona została, ubezpieczenie takowe w sposób wskazany na tenże dom zostanie przeniesione, —

gdyby właściciel posesji, na której wznoszona jest budowa, a mający przyznana pożyczkę, nie był w stanie wystawić kaucji, o jakiej powyżej mowa, to w takim razie obowiązany jest akkordowaną pożyczkę zabezpieczyć na całej swej posesji, na której wznosi budowę; wypłata zaś pożyczki na rzecz jego, ma następować w trzech ratach, to jest: pierwszej raty po wyprowadzeniu fundamentów z ziemi pod cokoł; drugiej po wyprowadzeniu dachu; a ostatniej trzeciej części po zupełnem dokończeniu budowy;

uzyskujący pożyczkę w gotowiznie lub w akcjach, począwszy od roku, w którym pożyczka przez Magistrat zrealizowana zostanie i bez względu czy to miało miejsce na początku lub w końcu roku, uiszczać będzie przez lat 25 z góry po 6 od sta od otrzymanej sumy pożyczkowej, to jest po 4 na zwrot kapitału i po 2 na powiększenie funduszu pożyczkowego, poczem wszelkie jego zobowiązania z tego tytułu ustają i Magistrat miasta moce jest upoważnić wykreślenie z hipoteki ubezpieczenia pożyczkowego; —

zyskujący akcje i takowe ustępujący Bankowi Polskiemu, stosownie do umowy wyżej zacytowanej z Bankiem zawartej, obowiązany jest płacić na rzecz Banku za pierwszy rok, w którym akcja przez Bank będzie nabytą, po pół od sta na miesiąc czyli w stosunku 6% rocznie, za dalsze zaś lata aż do dopokąd akcja nie zostanie wykupioną przez kasę miejską, po 5 od sta.

(dalszy ciąg nastąpi.)

TEATRA W WARSZAWIE.

Wielki Teatr. — Dziś w Sobotę, d. 11 Lipca, komedia ze śpiewkami w 1-ym akcie, z francuskiego: Sto za sto, odegra na przez pp. Cieciskiego, Babalowiczową, Swieszewskiego, Micińskiego. — Na żądanie: komedia w 2ch aktach, oryginalnie napisana przez Józefa Korzeniowskiego: Majster i czeladnik, odśpiewana przez pp. Zalkowskiego, Maczurską, Siewer gocką, Sawickiego, Panchajkowskiego, Damsgo, Trapsz; oraz balet Wesele w Ojowie, tańczony przez pp. Marxa, Konstantego Turczyńskiego, Rzewuskiego, Brandtową, Dyleuską, z 5u tańcami.

Cena miejsc.

Table with 4 columns: Location, Price, Location, Price. Rows include: Łoża 1go piętra, Łoża 2go piętra, Łoża 3go piętra, Łoża 4go piętra, Amfiteatr 1go piętra, Amfiteatr 2go piętra, Amfiteatr 3go piętra, Amfiteatr 4go piętra.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Table with 4 columns: Instrument, Price, Instrument, Price. Rows include: Pol-Imperjal Rosyjski, Dukaty Holenderskie, Oblig. Skar. za 100 rs., Listy Zast. III-go Okr., Akcje Głównego Towarzystwa, Oblig. wapki Złoty, Akcje Wapki Żelaznej, Akcje Drogi Żelaznej, Akcje Drogi Żelaznej, Berlin, Gdansk, Hamburg, Londyna, Moskwa, Petersburg, Paryż, Wiedeń.

Wartosc kuponu bieżącego od oblig. Skar. rs. 1 k. 11/2, od Listow Zastawo: III-go Okr. rs. 3

KURSA TELEGRAFICZNE

Table with 4 columns: Location, Price, Location, Price. Rows include: 5ta Pożyczka Rosyjska, 6ta, Obligacje Skarbowe, Listy zastawne, Bilty Banku Rosyjskiego, W kwie na Warszawę, Londyn, Paryż, Hamburg, Wiedeń, Złoto na targu, Akcje kredytowe.

Liverpool, 9 Lipca. Dziś sprzedano 5,000 wautuchów bawelny; targ bardzo mało ożywiony.

CENY TARGOWE.

— Na wczorajszych targach placono: żyta czterwert od rs. 5 do rs. 5 k. 17, (korzec od rs. 3 k. 5 do rs. 3 k. 15). — Pšenicy czterwert rs. 9 kop. 84, (korzec rs. 6). — Owsa czterwert rs. 3 kop. 94, (korzec rs. 2 kop. 40). — Kartofli czterwert rs. 1 kop. 56, (korzec rs. 1).

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 3153) Rząd Gubernialny Warszawski.

Podaje do publicznej wiadomości, że ogłoszona na dzień 1 (13) Lipca r. b. licytacja na 12-letnie pro 1863/75 od d. 20 Czerwca (1 Lipca) r. b. wydzierżawienie dwóch folwarków do dóbr Marjant należących, to jest: folwarku Wawrzyszew i folwarku Ruda w Powiecie Warszawskim północnym. Z mocy decyzji Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 26 Czerwca (8 Lipca) r. b. Nr. 24,415/10,1177 odwołana została. Warszawa d. 24 Czerwca (10 Lipca) 1863 r. z upow. Gubernatora Cywilnego, Rada Tajny, Wścieklicy, za Naczelnika Kancelarii, Gurowki.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 3150) Pisarz Kancelarii Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.

Z powodu nastąpienia śmierci: 1. Edwarda Muth współwłaściciela dóbr Sopólniak z przyległościami, dawniej w Okręgu Radziejowskim a obecnie w Okręgu Włocławskim położonych, 2. Franciszka Takiel, właściciela dóbr Rykały z przyległościami w Okręgu Czerskim położonych, otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin na dzień 8 (15) Października 1863 r. w Kancelarii Hypotecznej w Warszawie. Hipolit Truszkowski.

(N. D. 3149) Rejent Kancelarii Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.

Z powodu nastąpienia śmierci: 1. dnia 5 Lutego 1863 r. Amali z Pfeifferów Zmorzowskiej wierzycielki sumy rs. 3000, Wnioskiem daty 8 (20) Czerwca 1863 r. Nr. 25 na dobra Strza Wiesz z przyległościami w Okręgu Rawskim położone, do zabezpieczenia podanej; 2. dnia 15 Grudnia 1862 r. Agnieszki Sawickiej wierzycielki sumy rs. 5512 kop. 92/100 na dobrach Brachowiec w Okręgu Zgierskim położonych, w dziale IV. pod Nr. 33 wykazu zabezpieczenia; 3. dnia 4 Maja 1863 r. Fryderyka v. Frydrycha Wegnera właściciela dóbr Wola Branicza w Okręgu Zgierskim położonych; 4. dnia 26 Kwietnia 1863 r. Salomei Mościckiej wierzycielki sumy złp. 12,500, z większej sumy złp. 13,500 pochodzącej, na dobrach Głuszyniec Piekawo w Okręgu Włocławskim położonych w dziale IV pod Nr. 1 lit. B zabezpieczenia, otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin na dzień 8 (15) Stywnia 1864 r. w Kancelarii hypotecznej w Warszawie. Truszkowski.

(N. D. 3148) Rejent Kancelarii Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.

Po nastąpieniu śmierci: 1. Jozefa z Stokowskich Łęczkowskiej wierzycielki złp. 5000, czyli rs. 750 na dobrach Idzików, Piętrzyń w Okręgu Zgierskim pod Nr. 8, i wierzycielki sumy złp. 69,100 i 8000 na dobrach Parczew, Okręg Zgierski pod Nr. 8 ad lit. b, c, działy IV. hypotekowanych. 2. Anny z Mieszkowskiej i Szymborskiej, 20 voto Gumowskiej, właścicielki nieruchomości No. 50/51, 70a, 100 w Pradze pod Warszawą położonych, i placów dziedzicznych, z których służy prawo pobierania czynszów w tymże przedmieściu Pradze pod Nr. 88, 107, 117, 126, 127, i 49 położonych, niemniej wierzycielki sumy rs. 300, pod Nr. 7 działy IV. w nieruchomości w Pradze Nr. 50, 51 hypotekowanej, oraz rs. 704 kop. 25 z aktu Nr. 29 rs. 750, z aktu Nr. 31 rs. 717, z aktu Nr. 34, rs. 225, z aktu Nr. 38 przez zastrzeżenie na marginesie wykazu hypotecznego domu Nr. 50, 51 ubezpieczonych. 3. Karola-Jana dwóch imion Lebisz współwłaściciela nieruchomości No. 2642 w Warszawie Nr. 156, 157, 189 w Pradze położonych i współwierzycielki sumy rs. 155 kop. 40, na domu Nr. 396 hypotekowanej. 4. Józefa Gajewskiego współwłaściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 1113a i córki po nim spadek dziedziczny Antoniny Gajewskiej, otworzyły się spadki, do regulacji których termin ostateczny na dzień 1 (13) Października 1863 r. godzinie 10 z rana w Kancelarii Hypotecznej wyznacza. Warszawa d. 23 Marca (9 Kwietnia) 1863 r. Dziedziczy Adam.

(N. D. 1637) Pisarz Kancelarii Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.

Po śmierci: 1. Antoniego Starzyńskiego, niegdy współwierzyciela sumy złp. 12,000 na dobrach Brudziec z Okręgu Radomskiego, oraz złp. 10,000 na dobrach Mzurki, z Okręgu Piotrkowskiego, pod Nr. 16 działu IV. hypotekowanej. 2. Andrzeja Wąrowskiego, właściciela dóbr Piegoniów, w Okręgu Kaliskim położonych. Otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin ostateczny na dzień 16 (28) Października 1863 r. w tutejszej Kancelarii Ziemiańskiej pod prekluzją. Kalisz d. 22 Marca (3 Kwietnia) 1863 r. Rada Dworu, Ziemięcki.

(N. D. 3151) Rejent Kancelarii Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.

Po śmierci Ignacego Kożuchowskiego właściciela dóbr Chylina z Okręgu Konieńskiego co do uregulowania tytułu własności dóbr tych, otworzyły się spadki, do regulacji których wyznacza się termin na dzień 2 (14) Stywnia 1864 r. o godzinie 10 z rana w Kancelarii hypotecznej. Kalisz d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1863 r. Jan Niwiński.

(N. D. 3144) Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Szadkowskiego.

Po śmierci Jana i Marjanny małżonków Szułtów współwłaścicieli nieruchomości Nr. 302 w m. Szadku, oraz Rozyny i Juljusza Freszków współwierzycieli sumy rs. 180 w dziale IV. pod Nr. 1 na tejsze nieruchomości lokowanej, otworzyły się spadki, do regulacji których, w Sądzie tutejszym termin prekluzyjny na dzień 25 Stywnia 1864 r. oznaczam. Szadek d. 6 Lipca 1863 r. K. Rozwadowski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 3006) Rząd Gubernialny Augustowski.

Skutkiem zmienionych warunków do wydzierżawienia przez licytację dochołu z propinacji we wsiach Czarnakrynia, Dewonisk, Kępy, Słajnie i Trakiskiej od Majorata Janów, z Ekonomii Kalwaria opadłych, Rząd Gubernialny podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 2 (14) Stywnia r. b. odbędzie się w biurze Rządu Gubernialnego w Suwałkach, licytacja na wydzierżawienie od dnia 1 Stywnia 1863 r., do dnia 1 Czerwca 1868 r. pomniejszonego dochołu, poczynając od sumy rs. 187 kop. 39 i 1/2, bez wkładania na przyszłego dzierżawcę obowiązku iły przyjmować skutki Administracji przed dniem 1 Stywnia 1863 r.

Każdy przeto mający zamiar ubiegać się o te dzierżawy, winien znajdować się w terminie i miejscu wyżej wskazanym, zopatrzono:

a) w świadectwo kwalifikacyjne Postanowieniem Namiestnika Królewskiego z dnia 24 Stywnia 1818 r. przepisane, a wydane przez właściwego Naczelnika Powiatu, podług wzoru przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu pod d. 4 (16) Września 1857 r. N. 32198/15466, wskazane, które aby mogło być wesznie rozpoznanie, konkurent obowiązany jest przynajmniej na 3 dni przed terminem licytacyjnym takowe złożyć Rządowi Gubernalnemu.

b) w świadectwo Kasy Skarbowej na złożone wadium w kwocie wyrównującej 1/4 części sumy, do licytacji przyjętej, tudzież w gotówkę na uzupełnienie tegoż wadium w stosunku postąpiej przeto siebie ceny dzierżawnej.

Utrzymujący się przy dzierżawie, obowiązany będzie przyjąć ogólne warunki, przez Komisję Skarbu co do dzierżaw tego rodzaju przepisane, które pretendent w każdym czasie w biurze Rządu Gubernialnego, przejrzeć może, za późno objęcie posesji, plus licytant niemoże rościć pretensji, i porzeczanie na dochodzie z Administracji Skarbowej osiągniętych.

Upredza się licytantów, aby między sobą nie dopuszczali się zmywu i udzielania odstępnego dla zmniejszenia korzyści, jakie Skarb osiągnąć zamierzy przez licytację, wraze bowiem dostrzeżenie tego, winni do odpowiedzialności na drodze Sądowej pociągający zostaną.

Suwałki d. 13 (25) Czerwca 1863 r. Gubernator Cywilny, Korytkowski. Naczelnik Kancelarii, Wojewódzki.

(N. D. 3034) Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 15 (27) Lipca r. b. o godzinie 12ej w południe odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacja i minus przez opieczowane deklaracje na dostawę drewna opałowego sosnowego w ilościach mniej więcej sztuk 1000, dla biur Magistratu miasta Stołecznego Warszawy i lokalu pod zarządzeniem jego zostających, od ceny w warunkach licytacyjnych wyrażonej.

Mający przeto zamiar ubiegać się o powyższe entrepryze, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczowane deklaracje napisane podług Wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyrażenie literami, bez skrobienia poprawek i przekreśleń wypisać za jaką cenę podejmują się dostawić jeden kłoc drewna.

Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit Kasy Główniej Ekonomicznej na złożone wadium w ilości rs. 270 i na koszt ogłoszenia rs. 10, które niestrużymy się przy licytacji natychmiast zwrócone będą, deklaracje zaś takie do których wadium nie będzie złożone i kwit do nich dołączony nie zostanie przyjęte nie będą. Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia każdodziennie w Wydziale Administracyjnym najwyższy dni świętecznych.

Wzór do deklaracji.

(N. D. 2608) Dyrekcja Szeregowa Towarzystwa Kredytowego Ziemiańskiego Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.

Podaje do publicznej wiadomości, iż na zasadzie Artykułu 7 Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną Towarzystwa Kredytowego Ziemiańskiego udzielonych, następujące Dobra Ziemskie za zgłoszonym w rachatach Towarzystwa należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną, w mieście Kaliszu w pałacu sądownym przy ulicy Józefiny w Kancelarjach hypotecznych poniżej wymienionych.

- 1. Biała, II. część, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 900, wadium do licytacji rs. 1200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12500, przed Rejentem Niwińskim Janem. 2. Szyszewek, III. część, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 50, wadium do licytacji rs. 300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2700, przed Rejentem Milewskim Edwardem. 3. Sławcinek, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 250, wadium do licytacji rs. 1200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10500, przed Rejentem Ordon Emiljanem. 4. Stobiecko szlacheckie, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 400, wadium do licytacji rs. 900, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10500, przed Rejentem Ordon Emiljanem. 5. Strzelece Wielkie, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 500, wadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18000, przed Rejentem Milewskim Edwardem. 6. Więki, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 795, wadium do licytacji rs. 1000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12000, przed Rejentem Niwińskim Janem. 7. Wodniary, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 230, wadium do licytacji rs. 750, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10000, przed Rejentem Rosciszewskim Stanisławem. 8. Wyczerpy, z przyległościami i przynależnościami raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 230, wadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8000, przed Rejentem Ordon Emiljanem. 9. Wyszyna, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 750, wadium do licytacji rs. 2700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Milewskim Edwardem. 10. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 350, wadium do licytacji rs. 1000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12000 przed Rejentem Ordon Emiljanem. 11. Żeliszew, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży, wynoszą rs. 500, wadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Rosciszewskim Stanisławem. 12. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 230, wadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8000, przed Rejentem Ordon Emiljanem. 13. Wyszyna, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 750, wadium do licytacji rs. 2700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Milewskim Edwardem. 14. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 350, wadium do licytacji rs. 1000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12000 przed Rejentem Ordon Emiljanem. 15. Żeliszew, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży, wynoszą rs. 500, wadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Rosciszewskim Stanisławem. 16. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 230, wadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8000, przed Rejentem Ordon Emiljanem. 17. Wyszyna, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 750, wadium do licytacji rs. 2700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Milewskim Edwardem. 18. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 350, wadium do licytacji rs. 1000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12000 przed Rejentem Ordon Emiljanem. 19. Żeliszew, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży, wynoszą rs. 500, wadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Rosciszewskim Stanisławem. 20. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 230, wadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8000, przed Rejentem Ordon Emiljanem. 21. Wyszyna, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 750, wadium do licytacji rs. 2700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Milewskim Edwardem. 22. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 350, wadium do licytacji rs. 1000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12000 przed Rejentem Ordon Emiljanem. 23. Żeliszew, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży, wynoszą rs. 500, wadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Rosciszewskim Stanisławem. 24. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 230, wadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8000, przed Rejentem Ordon Emiljanem. 25. Wyszyna, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 750, wadium do licytacji rs. 2700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Milewskim Edwardem. 26. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 350, wadium do licytacji rs. 1000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12000 przed Rejentem Ordon Emiljanem. 27. Żeliszew, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży, wynoszą rs. 500, wadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Rosciszewskim Stanisławem. 28. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 230, wadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8000, przed Rejentem Ordon Emiljanem. 29. Wyszyna, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 750, wadium do licytacji rs. 2700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Milewskim Edwardem. 30. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 350, wadium do licytacji rs. 1000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12000 przed Rejentem Ordon Emiljanem. 31. Żeliszew, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży, wynoszą rs. 500, wadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Rosciszewskim Stanisławem. 32. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 230, wadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8000, przed Rejentem Ordon Emiljanem. 33. Wyszyna, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 750, wadium do licytacji rs. 2700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Milewskim Edwardem. 34. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 350, wadium do licytacji rs. 1000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12000 przed Rejentem Ordon Emiljanem. 35. Żeliszew, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży, wynoszą rs. 500, wadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Rosciszewskim Stanisławem. 36. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 230, wadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8000, przed Rejentem Ordon Emiljanem. 37. Wyszyna, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 750, wadium do licytacji rs. 2700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Milewskim Edwardem. 38. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 350, wadium do licytacji rs. 1000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12000 przed Rejentem Ordon Emiljanem. 39. Żeliszew, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży, wynoszą rs. 500, wadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Rosciszewskim Stanisławem. 40. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 230, wadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8000, przed Rejentem Ordon Emiljanem. 41. Wyszyna, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 750, wadium do licytacji rs. 2700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Milewskim Edwardem. 42. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 350, wadium do licytacji rs. 1000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12000 przed Rejentem Ordon Emiljanem. 43. Żeliszew, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży, wynoszą rs. 500, wadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Rosciszewskim Stanisławem. 44. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 230, wadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8000, przed Rejentem Ordon Emiljanem. 45. Wyszyna, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 750, wadium do licytacji rs. 2700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Milewskim Edwardem. 46. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 350, wadium do licytacji rs. 1000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12000 przed Rejentem Ordon Emiljanem. 47. Żeliszew, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży, wynoszą rs. 500, wadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Rosciszewskim Stanisławem. 48. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 230, wadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8000, przed Rejentem Ordon Emiljanem. 49. Wyszyna, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 750, wadium do licytacji rs. 2700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Milewskim Edwardem. 50. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 350, wadium do licytacji rs. 1000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12000 przed Rejentem Ordon Emiljanem. 51. Żeliszew, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży, wynoszą rs. 500, wadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Rosciszewskim Stanisławem. 52. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 230, wadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8000, przed Rejentem Ordon Emiljanem. 53. Wyszyna, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 750, wadium do licytacji rs. 2700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Milewskim Edwardem. 54. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 350, wadium do licytacji rs. 1000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12000 przed Rejentem Ordon Emiljanem. 55. Żeliszew, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży, wynoszą rs. 500, wadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Rosciszewskim Stanisławem. 56. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 230, wadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8000, przed Rejentem Ordon Emiljanem. 57. Wyszyna, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 750, wadium do licytacji rs. 2700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Milewskim Edwardem. 58. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 350, wadium do licytacji rs. 1000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12000 przed Rejentem Ordon Emiljanem. 59. Żeliszew, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży, wynoszą rs. 500, wadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Rosciszewskim Stanisławem. 60. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 230, wadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8000, przed Rejentem Ordon Emiljanem. 61. Wyszyna, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 750, wadium do licytacji rs. 2700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Milewskim Edwardem. 62. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 350, wadium do licytacji rs. 1000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12000 przed Rejentem Ordon Emiljanem. 63. Żeliszew, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży, wynoszą rs. 500, wadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Rosciszewskim Stanisławem. 64. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 230, wadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8000, przed Rejentem Ordon Emiljanem. 65. Wyszyna, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 750, wadium do licytacji rs. 2700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Milewskim Edwardem. 66. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 350, wadium do licytacji rs. 1000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12000 przed Rejentem Ordon Emiljanem. 67. Żeliszew, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży, wynoszą rs. 500, wadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Rosciszewskim Stanisławem. 68. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 230, wadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8000, przed Rejentem Ordon Emiljanem. 69. Wyszyna, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 750, wadium do licytacji rs. 2700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Milewskim Edwardem. 70. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 350, wadium do licytacji rs. 1000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12000 przed Rejentem Ordon Emiljanem. 71. Żeliszew, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży, wynoszą rs. 500, wadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Rosciszewskim Stanisławem. 72. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 230, wadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8000, przed Rejentem Ordon Emiljanem. 73. Wyszyna, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 750, wadium do licytacji rs. 2700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Milewskim Edwardem. 74. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 350, wadium do licytacji rs. 1000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12000 przed Rejentem Ordon Emiljanem. 75. Żeliszew, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży, wynoszą rs. 500, wadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Rosciszewskim Stanisławem. 76. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 230, wadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8000, przed Rejentem Ordon Emiljanem. 77. Wyszyna, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 750, wadium do licytacji rs. 2700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Milewskim Edwardem. 78. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 350, wadium do licytacji rs. 1000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12000 przed Rejentem Ordon Emiljanem. 79. Żeliszew, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży, wynoszą rs. 500, wadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Rosciszewskim Stanisławem. 80. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 230, wadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8000, przed Rejentem Ordon Emiljanem. 81. Wyszyna, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 750, wadium do licytacji rs. 2700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Milewskim Edwardem. 82. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 350, wadium do licytacji rs. 1000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12000 przed Rejentem Ordon Emiljanem. 83. Żeliszew, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży, wynoszą rs. 500, wadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Rosciszewskim Stanisławem. 84. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 230, wadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8000, przed Rejentem Ordon Emiljanem. 85. Wyszyna, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 750, wadium do licytacji rs. 2700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Milewskim Edwardem. 86. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 350, wadium do licytacji rs. 1000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12000 przed Rejentem Ordon Emiljanem. 87. Żeliszew, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży, wynoszą rs. 500, wadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Rosciszewskim Stanisławem. 88. Zagajów, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 230, wadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8000, przed Rejentem Ordon Emiljanem. 89. Wyszyna, z przyległościami i przynależnościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 750, wadium do licytacji rs. 2700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000,